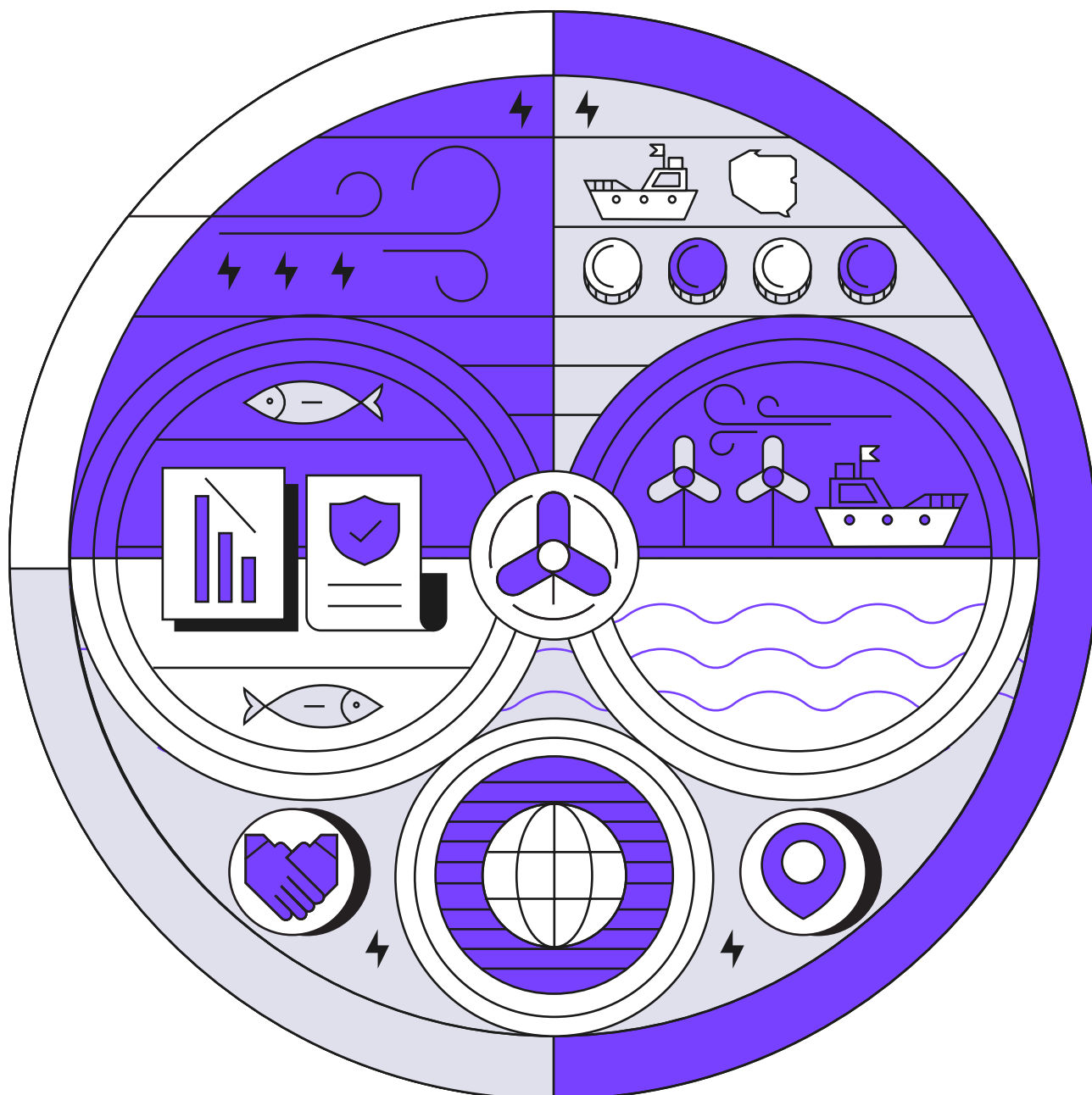


Niespokojny Bałtyk

Polskie rybołówstwo
a morskie farmy wiatrowe



Niespokojny Bałtyk

Polskie rybołówstwo
a morskie farmy wiatrowe



Instrat Policy Paper 01/2024

Iwona Bojadziejewa

Piotr Siwiński

Jan Rączka

Krzysztof Orzechowski

Warszawa, październik 2024

Rekomendujemy cytowanie:

Bojadżijewa, I., Siwiński, P., Rączka, J.,
Orzechowski, K. (2024). *Niespokojny Bałtyk.*
Polskie rybołówstwo a morskie farmy wiatrowe.
Instrat Policy Paper 01/2024.

Autorstwo:

Iwona Bojadżijewa
Piotr Siwiński
Jan Rączka
Krzysztof Orzechowski

Współpraca:

Jarosław Kopeć
Michał Smoleń
Michał Hetmański
Zofia Borowczyk
Wojciech Żelisko

Kontakt:

Iwona Bojadżijewa,
iwona.bojadzijewa@instrat.pl

Redakcja:

Julia Zaleska

Projekt okładki i skład:

Anna Olczak

Treść publikacji dostępna na licencji:
Creative Commons Attribution 4.0 International
(CC BY 4.0).



Niniejsza publikacja powstała przy wsparciu
Europejskiej Fundacji Klimatycznej.

Publikacja dostępna jest do pobrania pod
adresem: instrat.pl/niespokojny-baltyk

Wszelkie błędy są nasze.
Stosuje się zwyczajowe zastrzeżenia.

Instrat Policy Paper 01/2024
Warszawa, październik 2024

ISBN: 978-83-970396-6-7

Spis treści

Kluczowe wnioski i liczby	4
1. Wstęp	6
1.1. Sprawiedliwa transformacja rybołówstwa	7
1.2. Przemiany rybołówstwa bałtyckiego	8
2. Regulacje ekonomiczne w sektorze rybołówstwa	13
2.1. Kwoty połowowe	13
2.2. Unijne fundusze strukturalne i rekompensaty	15
3. Rybacy bałtyccy i MEW	21
3.1. Uczestnicy dialogu	21
3.2. Pozwolenia lokalizacyjne bez udziału rybaków	23
3.3. Plan zagospodarowania przestrzennego Bałtyku – pogodzić funkcje i interesy	25
3.4. Ustawa offshore	27
3.5. Porozumienie sektorowe i Kodeks Dobrych Praktyk	27
4. Na co mogą liczyć rybacy?	31
4.1. Miejsca pracy w branży offshore wind – kiedy i dla kogo?	31
4.2. Szanse zatrudnienia rybaków	32
5. Podsumowanie	36
6. Aneks	39
6.1. Rybołówstwo morskie w Polsce – najważniejsze liczby i informacje	39
6.2. Morska energetyka wiatrowa w Polsce – najważniejsze informacje	42
Wykaz skrótów	46
Bibliografia	47

Kluczowe wnioski i liczby



5,9 GW

ma wynieść moc zainstalowana w elektrowniach wiatrowych na Bałtyku do 2030 r., dostarczając energię dla 8 mln gospodarstw domowych



8

tylu deweloperów buduje morskie farmy wiatrowe na Bałtyku w ramach tzw. I fazy



8%

powierzchni polskich obszarów morskich zajmują akweny przeznaczone dla morskiej energetyki wiatrowej



2415

osób pracowało w polskim rybołówstwie bałtyckim w 2022 r.



824

statki liczyła polska flota rybacka w 2022 r.



186

statków zgłoszono do trwałego wycofania z działalności połowowej w 2023 i 2024 r.

Główne wnioski



Morskie farmy wiatrowe (MFW) wpłyną na organizację i lokalizację połowów na Bałtyku, co przełoży się na wyższe koszty prowadzenia działalności przez rybaków¹. Jednak największymi problemami tego sektora są przetrzebiona populacja ryb i zły stan morskiego ekosystemu. W rezultacie rybakom przyznawane są coraz niższe kwoty połowowe wyznaczające, ile ryb danego gatunku można legalnie złowić w określonym czasie i obszarze. To główna przyczyna spadku rentowności rybołówstwa.



Realizacja dużych projektów infrastrukturalnych, takich jak MFW, wiąże się z nieuniknionymi kosztami społecznymi i środowiskowymi, a rybacy bałtyccy są jedną z grup społecznych, która z pewnością je poniesie. Rolą państwa jest zadbanie o ich interes i złagodzenie skutków inwestycji na morzu dla sektora rybołówstwa.



Rybołówstwo bałtyckie jest już w procesie sprawiedliwej transformacji od wielu lat za sprawą ciągłego strumienia funduszy unijnych. Deweloperzy farm wiatrowych mogą dodatkowo wesprzeć ten proces poprzez przygotowanie skierowanej do rybaków oferty na świadczenie pracy i usług. Nawet jeżeli te możliwości są ograniczone, to powinny być w pełni wykorzystane i precyzyjnie komunikowane.



Programy unijne określają priorytety istotne z punktu widzenia sprawiedliwej transformacji sektora rybołówstwa komercyjnego. Należą do nich dywersyfikacja działalności gospodarczej armatorów, dofinansowanie podnoszenia lub zmiany kwalifikacji przez rybaków czy odszkodowania za złomowanie kutrów i utratę pracy.



Polscy rybacy nie mieli wpływu na decyzje o lokalizacji MFW, jednak nie kwestionują potrzeby ich budowy. Organizacje rybackie od lat uczestniczą w konsultacjach społecznych dotyczących użytkowania Bałtyku i prowadzą dialogi z deweloperami farm wiatrowych. Dzięki temu udało się m.in. nie wpisywać zakazu prowadzenia rybołówstwa na terenie MFW do planu zagospodarowania przestrzennego Bałtyku.



Z punktu widzenia rybaków kluczowe jest wypracowanie jasnych i możliwie jak najmniej restrykcyjnych zasad użytkowania akwenów przeznaczonych dla morskiej energetyki wiatrowej. Istotne są również ustalenie warunków rekompensowania ewentualnych strat w związku z ograniczeniem połowów oraz uwzględnienie polskich statków rybackich jako potencjalnych usługodawców dla sektora zielonej energii.



Rybacy mają ograniczone możliwości znalezienia zatrudnienia przy budowie i eksploatacji MFW ze względu na inne kwalifikacje zawodowe, zaawansowany wiek i nieznajomość języka angielskiego. Najłatwiej będzie im znaleźć pracę na statkach obsługujących MFW, w szczególności na jednostkach dozoru inwestycji.

¹ W raporcie odnosimy się do rybołówstwa komercyjnego, czyli wykonywanego w celach zarobkowych. Pisząc „rybołówstwo” lub „rybołówstwo bałtyckie”, mamy na myśli rybołówstwo komercyjne. Jednak niektóre z problemów (np. ograniczenia w połowach) czy możliwości, które potencjalnie stworzy branża MEW, mogą też obejmować morskie rybołówstwo rekreacyjne.

1. Wstęp

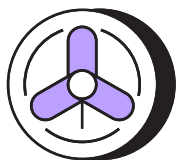
W odróżnieniu od energetyki konwencjonalnej i odnawialnej rybołówstwo nie pojawiało się dotychczas w obszarze zainteresowań badawczych Fundacji InStrat. Jako ośrodek analityczny z misją zasilania debaty publicznej danymi i analizami, dostrzegamy jednak, że transformacja w kierunku gospodarki niskoemisyjnej może wywierać wpływ na różne grupy społeczne, w tym na polskich rybaków bałtyckich.

W kolejnej dekadzie morska energetyka wiatrowa (MEW) ma w istotny sposób wzbogacić strukturę wytwarzania energii w Polsce, oferując zeroemisyjną i tanią energię. Odegra też ważną rolę w kontekście wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Do 2040 r. MEW ma odpowiadać za 18 GW mocy wytwórczych, choć jej potencjał został przez InStrat oszacowany na 31 GW (Czyżak, Wrona, 2021) lub nawet 33 GW (PSEW).

O ile poparcie społeczne dla energii z wiatru jest w Polsce bardzo wysokie (PBS, MKiŚ, 2020), o tyle poszczególne inwestycje mogą niekiedy budzić obawy, dlatego wymagają uważnego zarządzania ich wpływem na wybrane grupy zawodowe. Niniejsza publikacja rzuca światło na zależności pomiędzy rozwojem morskich farm wiatrowych (MFW) a rybakami, czyli niewielką grupą zwyczajowych użytkowników Morza Bałtyckiego.

Jak powstawał ten raport?

Niniejszy raport opiera się na danych pochodzących z różnych źródeł. Są to przede wszystkim dane dostępne w ramach polskiej i unijnej statystyki publicznej, a także opracowania branżowe, raporty z badań i konsultacji społecznych, analizy aktów prawnych i innych regulacji, a także sprawozdania dotyczące wydatkowania funduszy unijnych. Dodatkowo opieraliśmy się na informacjach pozyskanych w toku rozmów z przedstawicielami sektora rybołówstwa, lokalnych grup rybackich, zarządów portów, a także branży energetyki wiatrowej i administracji państwowej oraz morskiej. Łącznie przeprowadziliśmy rozmowy z 12 rybakami i armatorami zrzeszonymi lub niezrzeszonymi w organizacjach rybackich.



Celem tego raportu jest diagnoza najważniejszych wyzwań, z którymi mierzą się rybacy uprawiający rybołówstwo komercyjne na Bałtyku w kontekście rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. Opisujemy strukturalne problemy tego sektora, udział rybaków w dialogu społecznym dotyczącym rozwoju morskich farm wiatrowych oraz możliwości, jakie może stworzyć dla nich nowa branża. Nie zawężamy jednak perspektywy wyłącznie do rozwoju nowych mocy OZE, gdyż dominującym problemem rybaków jest zła kondycja bałtyckiego ekosystemu. W raporcie odwołujemy się do koncepcji sprawiedliwej transformacji, która w naszej ocenie, może być stosowana w odniesieniu do grupy zawodowej, jaką stanowią rybacy bałtyccy.

1.1. Sprawiedliwa transformacja rybołówstwa

Koncepcja sprawiedliwej transformacji jest ściśle związana z europejskim zielonym ładem i dążeniem do gospodarki neutralnej dla klimatu (Komisja Europejska, 2019). Zakłada ona, że transformacja energetyczna, czyli zastępowanie paliw kopalnych źródłami niskoemisyjnymi i odnawialnymi, musi odbywać się z dbałością o prawa i dobro pracowników wygaszanych sektorów oraz mieszkańców zmieniających się obszarów. Proces ten powinien być dobrze zaplanowany, zarządzany i sfinansowany, niwelując przy tym problemy społeczno-gospodarcze.

Słowo „transformacja” w Polsce, która przez ostatnie 30 lat przeszła fundamentalną transformację ustrojową i gospodarczą, nie zawsze budzi pozytywne skojarzenia. Dlatego sprawiedliwa transformacja ma na celu przeprowadzenie niezbędnych zmian przy jak najniższych kosztach dla społeczeństwa.

Unia Europejska zapewnia hojne finansowanie dla pracowników z regionów i branż objętych procesem przemian. Mechanizm Sprawiedliwej Transformacji obejmuje trzy filary: Fundusz Sprawiedliwej Transformacji dla regionów, wsparcie inwestycyjne w ramach InvestEU dla przedsiębiorców oraz pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego dla sektora publicznego.

Polska jest największą beneficjentką Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Ze wsparcia w jego ramach korzysta już pięć polskich regionów². W perspektywie 2021–2027 Polska może otrzymać aż 3,5 mld euro na transformację energetyczną. Warunkiem otrzymania wsparcia dla konkretnego regionu jest stworzenie terytorialnego planu sprawiedliwej transformacji (TPST) i jego akceptacja przez Komisję Europejską. TPST wskazują wyzwania i priorytety dla danego regionu w wymiarze społecznym, gospodarczym i środowiskowym oraz określają kierunki ich rozwoju (Borowczyk, Rączka, 2024).

Sprawiedliwa transformacja dotyczy dziś w Polsce regionów węglowych. W przyszłości może jednak rozszerzyć swój zakres. Dążenie do gospodarki neutralnej dla klimatu wymaga zmian nie tylko w sektorze wytwarzania energii, ale i ogrzewania budynków, transportu czy rolnictwa. Pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych również musi brać pod uwagę potrzeby społeczności sąsiadujących z daną infrastrukturą.

Dla rybołówstwa sprawiedliwa transformacja może oznaczać zwiększanie odporności rybaków na nowe wyzwania. Są to wyzwania społeczne, gospodarcze i środowiskowe. Jednym z takich czynników jest rozwój morskiej energetyki wiatrowej, która powstanie na obszarach tradycyjnie użytkowanych przez rybaków.

² Terytorialne plany sprawiedliwej transformacji powstały w województwach: wielkopolskim (Wielkopolska Wschodnia), małopolskim (Małopolska Zachodnia), dolnośląskim (podregion wałbrzyski), śląskim (siedem podregionów) oraz łódzkim. Są to obecne lub byłe regiony węglowe.

Rozbudowująca się branża nie doprowadzi do likwidacji działalności rybackiej, może ją jedynie czasowo utrudniać bądź wymuszać pewne modyfikacje. Co więcej, sektor energetyki wiatrowej może otwierać pewne możliwości zawodowe dla rybaków.

Wyzwania dla rybołówstwa wynikają z innych przyczyn niż transformacja energetyczna czy budowa farm wiatrowych. Rybołówstwo bałtyckie boryka się obecnie z problemami, z których większość spowodowana jest degradacją ekosystemu i zmianą klimatu, należą do nich m.in.:

- malejąca populacja ryb,
- rzadkie wlewy do Bałtyku słonych wód z Morza Północnego,
- nadmiar składników odżywczych prowadzący do niedoborów tlenu (eutrofizacja),
- zanieczyszczenia i rosnąca temperatura wody.

Sprawiedliwa transformacja rybołówstwa powinna wspierać najwrażliwsze na zmiany grupy, w tym członków załóg. Ci ostatni otrzymują bardzo niewielką część wsparcia w ramach programów operacyjnych (rozdział 2). W trudnej sytuacji są też armatorzy i rybacy z małych jednostek. Ten segment floty w latach 2018–2022 nie osiągał zysków, podobnie jak małe jednostki z krajów pływających na Bałtyku (Komisja Europejska, 2023).

Rybołówstwo nie może korzystać z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Sektor może jednak liczyć na inne mechanizmy wsparcia. Konieczność dalszej ochrony ryb, pogarszający się stan wód Bałtyku i (w mniejszym stopniu) utrudnienia związane z funkcjonowaniem farm wiatrowych mogą w przyszłości uzasadnić rozszerzenie Mechanizmu Sprawiedliwej Transformacji na obszary nadmorskie. Celem tych działań mogłoby być także pielęgnowanie lokalnej kultury i tożsamości, której istotnym fundamentem jest właśnie rybactwo.

1.2. Przemiany rybołówstwa bałtyckiego

Transformacja bałtyckiego rybołówstwa trwa już od kilku dekad. Czasy świetności tego sektora przypadły na okres od lat 60. do lat 80. ubiegłego wieku. Oprócz łodzi i kutrów operujących na Bałtyku, flota obejmowała także kilkadziesiąt jednostek dalekomorskich, które powszechnie połowiły ryby na obcych wodach – zarówno na morzach, jak i oceanach (Ciołek, 2018). Pierwsza połowa lat 80. bywa nawet określana mianem „dorszowego Eldorado”, kiedy to połowy tej popularnej bałtyckiej ryby były najwyższe (Karnicki, Radtke, 2019).

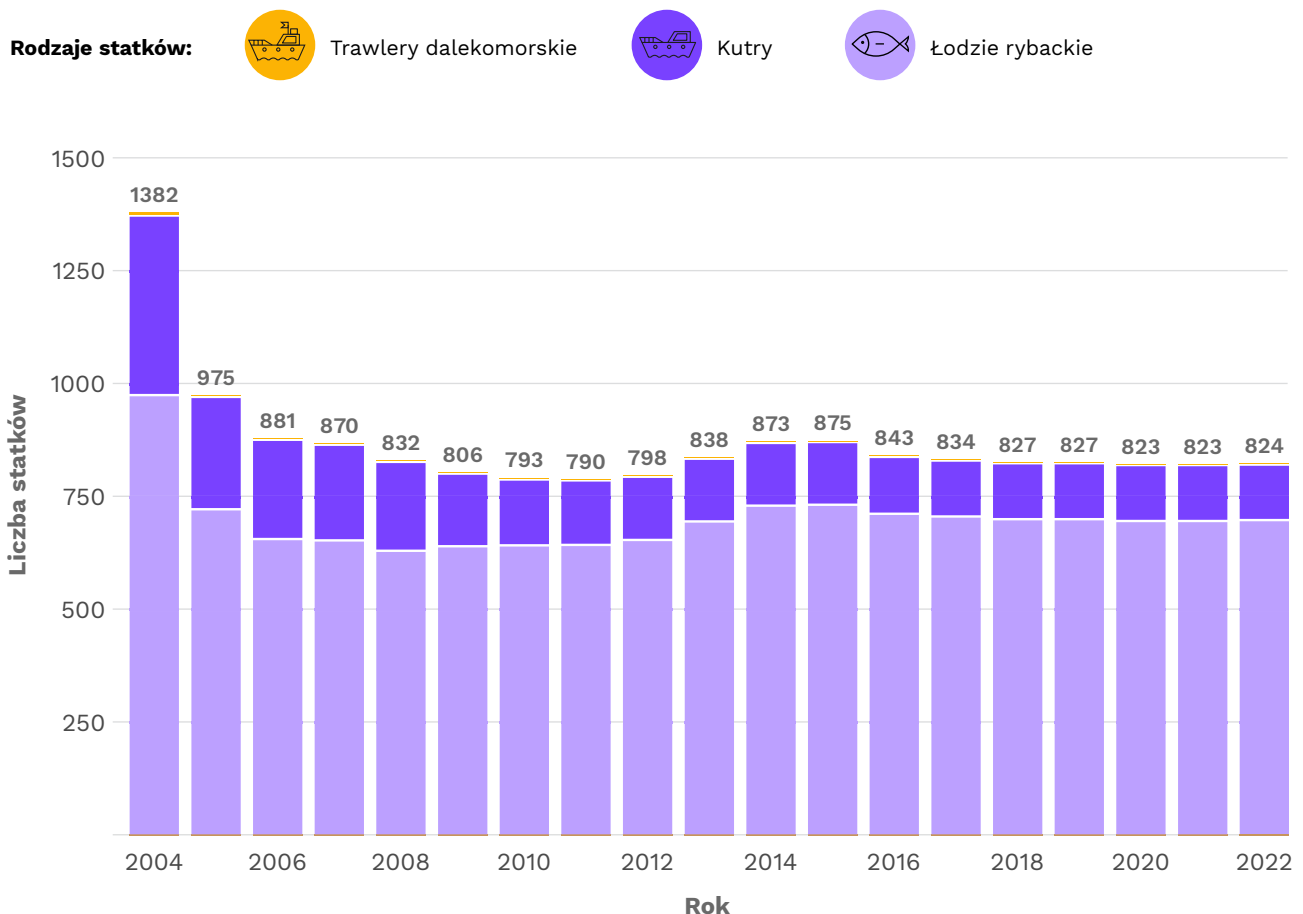
W drugiej połowie lat 80. połowy ryb zaczęły się zmniejszać, a warunki środowiskowe pogorszyły się. Między 1983 a 1993 r. nie było wlewów do Bałtyku zimnej i zasolonej wody z Morza Północnego, która tworzy dobre warunki dla rozwoju ryb (tamże). W wyniku intensywnej eksploatacji bałtyckie stado dorsza znacznie się zmniejszyło. Doprowadziły do tego również m.in. niewystarczające regulacje międzynarodowe i nieraportowane połowy.

Po wejściu polski do UE wielu armatorów zdecydowało się na złomowanie statków przy wykorzystaniu funduszy unijnych. Tylko na przełomie lat 2004 i 2005 liczba jednostek rybackich zmniejszyła się o 30%. Jednocześnie środki unijne dla rybaków dały im możliwość modernizacji floty i narzędzi połowowych. Pod koniec 2023 r. rozpoczął się kolejny proces redukcji polskiej floty przy wsparciu środków unijnych.

Polskie rybołówstwo bałtyckie jest obecnie małym sektorem w skali gospodarki krajowej. Jest także niewielkie na tle całej floty UE. GUS podaje, że w 2022 r. polska flota liczyła 824 jednostki (wykres 1), co stanowiło nieco ponad 1% zarejestrowanych w Unii statków rybackich³. W tym samym roku w sektorze pracowało ok. 2–2,5 tys. osób (MRiRW, 2024; GUS, 2023). Wartość ta w ostatnich latach nieznacznie spada. Jednocześnie polscy rybacy są największą grupą operującą w obrębie morza Bałtyckiego, a polskie statki w 2021 r. zanotowały najwyższy wyładunek ryb w obszarze Bałtyku (Komisja Europejska, 2023).

WYKRES 1. LICZEBNOŚĆ RYBACKIEJ FLOTY BAŁTYCKIEJ W LATACH 2004–2022

W latach 2004–2005 liczba statków rybackich zmniejszyła się o 30%



Źródło: opracowanie Fundacji InStrat na podstawie Roczników Statystycznych Gospodarki Morskiej publikowanych przez GUS.

³ Według unijnego rejestru floty rybackiej polska flota rybacka w sierpniu 2024 r. liczyła 795 jednostek. Dane GUS za 2023 r. nie były dostępne w czasie powstawania tego raportu.

Polska flota rybacka jest rozdrobiona i dominują w niej łodzie niewielkich rozmiarów (poniżej 12 m). Przez znaczną część roku nie są one wykorzystywane. Większość osób pracujących w sektorze pływa na małoskalowych statkach przybrzeżnych (poniżej 10 m), które w ostatnich latach nie przynosiły zysków (Komisja Europejska, 2022). Rozdrobienie polskiej floty nie jest wyjątkiem na tle innych krajów basenu Morza Bałtyckiego. Co więcej, w 2021 r. w całej Unii Europejskiej jednostki poniżej 12 m stanowiły 76% całej floty rybackiej (Komisja Europejska, 2023).

1.2.1. Gospodarczy, społeczny i środowiskowy wymiar przemian

Przemiany polskiego rybołówstwa w wymiarze gospodarczym wiążą się przede wszystkim z malejącymi połowami. Główne przyczyny tego zjawiska to bardzo zły stan bałtyckich stad dorsza oraz zmniejszające się populacje innych ryb, m.in. śledzia. Odpowiedzią na te wyzwania są coraz bardziej restrykcyjne kwoty połowowe. Kwoty przygotowywane są w oparciu o rekomendacje Międzynarodowej Rady Badań Morza (ICES) i podlegają negocjacjom na poziomie Rady UE. To one określają, ile ryb z danego gatunku lub stada można złowić w danym roku i na danym obszarze.

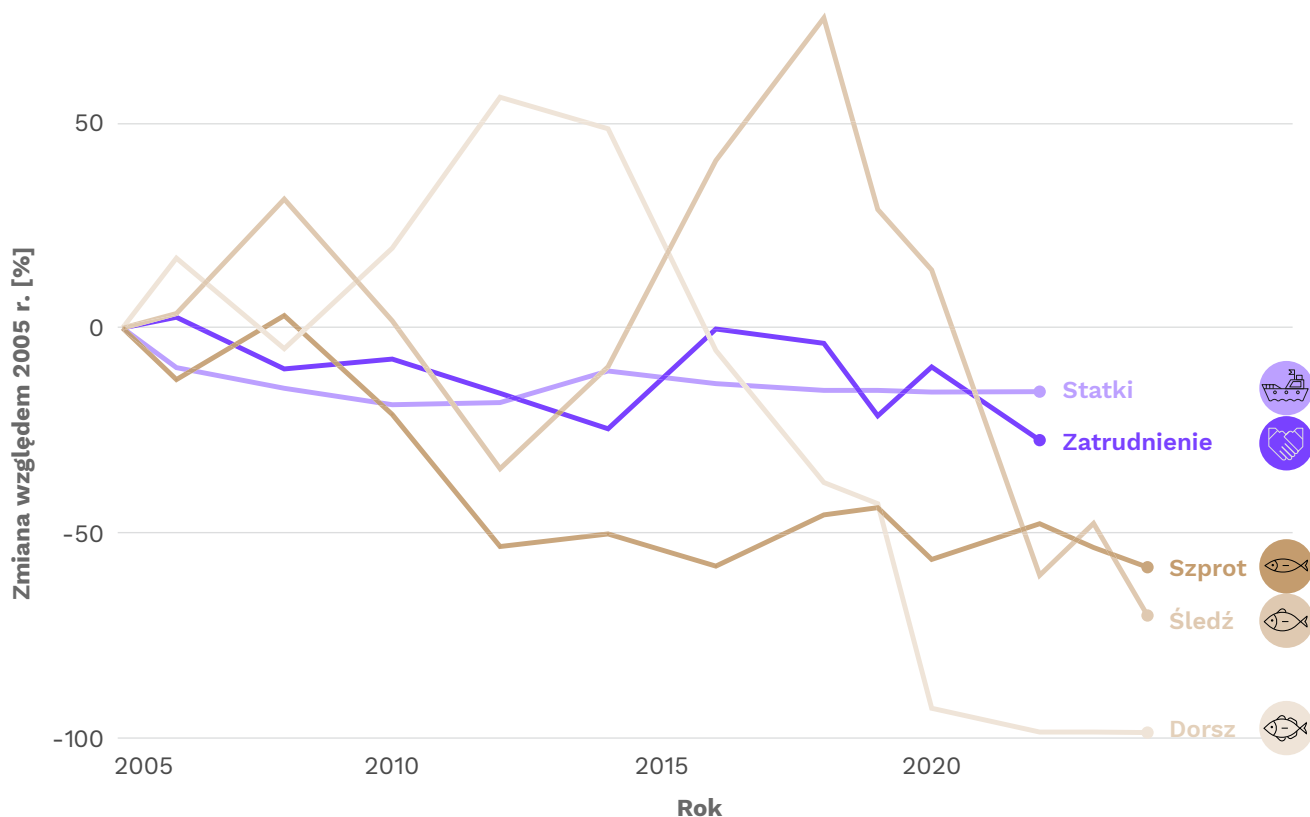
Liczba statków i zatrudnienie w polskim rybołówstwie bałtyckim maleją wolniej niż kwoty połowowe. Konkurencja o zasoby Bałtyku robi się więc coraz bardziej wymagająca (wykres 2). W ostatnich latach dochody uzyskiwali przede wszystkim właściciele większych jednostek rybackich. Dla armatorów mniejszych jednostek działalność nie była już opłacalna. Ostatnie lata przyniosły ponadto restrykcje wynikające z pandemii COVID-19 czy zerowych kwot połowowych dla dorsza ze stada wschodniego. W efekcie źródłem przychodów rybaków coraz częściej są rekompensaty.

Warunki do poławiania ryb w Bałtyku pogarszają się. Wpływają na nie m.in. postępująca eutrofizacja czy coraz rzadsze wlewy słonych wód z Morza Północnego. Przyczyną eutrofizacji, czyli zwiększenia udziału składników odżywczych w wodzie, jest m.in. rolnictwo. Ilość tlenu w Bałtyku spada, tworząc strefy beztlenowe, które są bardzo niekorzystne dla ryb. Z kolei wlewy solne, czyli przepływy słonej i bogatej w tlen wody z Morza Północnego przez Cieśniny Duńskie, w ostatnich dekadach zdarzają się coraz rzadziej, a to właśnie one przeciwdziałają eutrofizacji. Wśród najważniejszych presji na bałtycki ekosystem ICES wymienia też niszczenie dna morskiego, wprowadzenie obcych gatunków oraz zanieczyszczenia (ICES, 2022).

Rybołówstwo bałtyckie jest mocno osadzone w społeczno-kulturowym krajobrazie polskiego wybrzeża. Wiele miejscowości nadmorskich ma wielowiekowe tradycje rybackie, ponieważ rozwijały się pierwotnie jako osady rybackie. Jako zwyczajowi użytkownicy morza, rybacy pozostają tam dumną i wpływową grupą społeczną. Mimo trudnej sytuacji ekonomicznej (dotyczy zwłaszcza rybaków pływających małymi jednostkami), dość wysokiej średniej wieku rybaków (48 lat), a także niewielkiego zainteresowania młodych ludzi tą profesją, nie należy postrzegać rybołówstwa, jako znikającego zawodu. Jak pokazuje wykres 3, liczba pracujących w branży systematycznie jednak spada (za wyjątkiem okresu 2014–2020).

WYKRES 2. ZMIANA KWOT POŁOWOWYCH A ZMNIĘSZENIE LICZBY STATKÓW I ZATRUDNIENIA W RYBOŁÓWSTWIE MORSKIM W STOSUNKU DO 2005 R. (%)

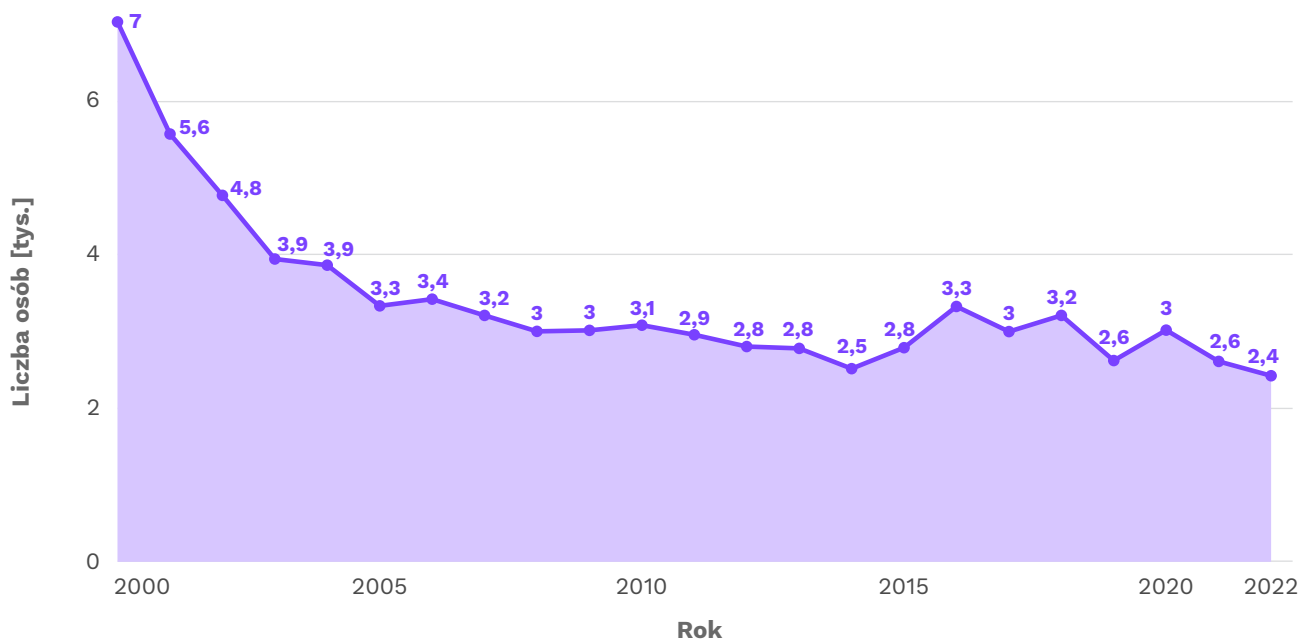
Kwoty połowowe spadają znacznie szybciej niż liczba statków i zatrudnienie



Źródło: opracowanie Fundacji Instrat na podstawie Roczników Statystycznych Gospodarki Morskiej publikowanych przez GUS oraz rozporządzeń UE ustalających uprawnienia do połowów ryb w Morzu Bałtyckim.

WYKRES 3. LICZBA PRACUJĄCYCH W RYBOŁÓWSTWIE BAŁTYCKIM W LATACH 2000–2022

W latach 2000–2004 liczba osób pracujących w rybołówstwie zmniejszyła się o 45%. Mimo wzrostu zatrudnienia w okresie 2014–2020, łącznie między 2004 a 2022 r. spadło ono o kolejne 38%



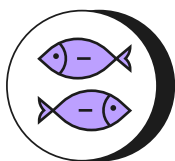
Źródło: opracowanie Fundacji Instrat na podstawie Roczników Statystycznych Gospodarki Morskiej publikowanych przez GUS.

WPŁYW MORSKICH FARM WIATROWYCH NA RYBOŁÓWSTWO KOMERCYJNE



ZAJMOWANIE ŁOWISK

Obszary morskich farm wiatrowych są przynajmniej w pewnym zakresie wyłączone z eksploatacji rybackiej, w szczególności podczas fazy budowy. Ograniczenia mogą dotyczyć zarówno samych turbin, jak i pozostałej infrastruktury. Użytkowanie gospodarcze akwenów było uwzględniane w procesie wyznaczania lokalizacji morskich farm wiatrowych w ramach planowania zagospodarowania przestrzennego obszarów morskich, zmniejszając negatywny wpływ infrastruktury wiatrowej. W niektórych państwach dopuszczalne jest połowienie ryb w relatywnie niskiej odległości od turbin wiatrowych przy udziale małych jednostek lub z wykorzystywaniem metod połowu pasywnego.



UTRUDNIONY DOSTĘP DO ŁOWISK

Nawet jeżeli morskie farmy wiatrowe nie są lokowane na głównych obszarach połowu ryb, mogą utrudniać do nich dostęp. Ograniczenia takie mogą odczuć zwłaszcza małe jednostki rybackie o mniejszym zasięgu i możliwościach magazynowych. Omijanie infrastruktury energetycznej może prowadzić do wzrostu zużycia paliwa i wydłużenia czasu pracy rybaków (możliwe jest też jednak wyznaczenie dogodnych korytarzy dla statków).



RYZIKO KOLIZJI I ZAKŁÓCEŃ ELEKTROMAGNETYCZNYCH

Nowy sposób użytkowania dna morskiego oraz ruch statków uczestniczących w budowie i obsłudze farm wiatrowych na morzu mogą przekładać się na wyższe ryzyko wypadków i kolizji statków, a także wyższe koszty ich ubezpieczenia.



UŻYTKOWANIE PORTÓW

Porty we Władysławowie, Ustce i Łebie (potencjalnie także w Kołobrzegu i w Darłowie) będą służyć jako porty serwisowe, czyli bazy do obsługi morskich farm wiatrowych. Stanowi to okazję do rozwoju lokalnej gospodarki, ale może wiązać się z utrudnieniami dla pozostałych użytkowników portów, w tym rybaków.

2. Regulacje ekonomiczne w sektorze rybołówstwa

2.1. Kwoty połowowe

Wejście Polski do Unii Europejskiej przyniosło istotne zmiany w zarządzaniu krajowym rybołówstwem morskim. Odtąd kwoty połowowe negocjowane są na forum Rady UE, a nie jak dotąd, w ramach Międzynarodowej Komisji Rybołówstwa Morza Bałtyckiego (Malkowska, 2010). Krajowi rybacy muszą przestrzegać całkowitych dopuszczalnych połowów (ang. *total allowable catch*, TAC) określonych przez UE dla różnych gatunków ryb. Kwoty te mają na celu zapobieganie przetowieniu i zapewnienie zrównoważonych zasobów rybnych. Unia zarządza rybołówstwem, dążąc do zrównoważonego wykorzystania zasobów morskich zgodnie z zasadą maksymalnego podtrzymywalnego połowu (ang. *maximum sustainable yield*, MSY)⁴. Ustalenie limitów połowów opiera się na naukowych zaleceniach dostarczanych przede wszystkim przez Międzynarodową Radę Badań Morza (ICES), która analizuje dane o populacjach ryb.

W UE stosowane są także inne mechanizmy chroniące ekosystemy morskie. Wspólna Polityka Rybołówstwa (WPRyb) uwzględnia obowiązkowe środki ochronne, takie jak:

- minimalne rozmiary wyładunku ryb,
- sezonowe zamknięcia niektórych obszarów połowowych,
- ograniczenia dotyczące narzędzi połowowych.

Celem jest zminimalizowanie przyłowów i ochrona ryb oraz siedlisk morskich. Polska musiała też wzmocnić morskie obszary chronione (MPA), w których działalność połowowa jest ograniczona lub zabroniona w celu ochrony wrażliwych ekosystemów.

Państwa członkowskie mają dowolność w kwestii wewnątrz krajowego rozdziału uprawnień do połowów. W Polsce kwoty są dzielone na indywidualne (przypisane konkretnym statkom) oraz wspólne (dostępne dla małych łodzi do 8 m). Kryteria podziału indywidualnych kwot uwzględniają wielkość historycznych połowów, parametry techniczne statków, obszar połowów oraz zdolność połowową jednostek.

⁴ Chodzi o zapewnienie maksymalnych połowów w sposób niezagrożający rozmnażaniu stad ryb.

WYKRES 4. ZMIANA KRAJOWYCH KWOT POŁOWOWYCH DLA NAJWAŻNIEJSZYCH GATUNKÓW BAŁTYCKICH RYB W LATACH 2005–2024



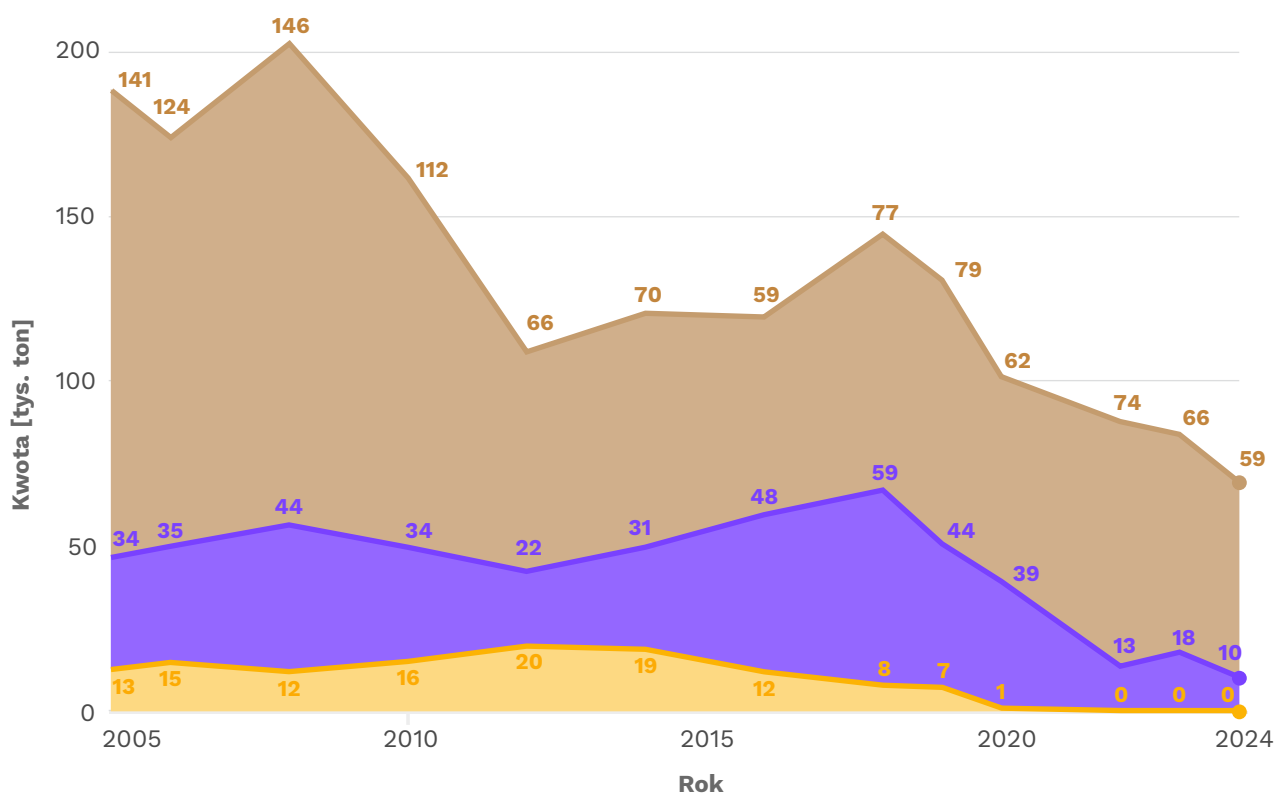
Szprot



Śledź



Dorsz



Źródło: opracowanie Fundacji InStrat na podstawie rozporządzeń UE ustalających uprawnienia do połowów ryb w odniesieniu do niektórych stad i grup ryb w Morzu Bałtyckim.

Zmniejszenie przyznawanych kwot połowowych widać szczególnie w latach 2010–2013 oraz od roku 2018. Dotyczy to ważnych gospodarczo gatunków ryb – szprota i śledzia (wykres 4). Z kolei rok 2020 okazał się szczególnie trudny dla polskich rybaków wyspecjalizowanych w połowach dorsza. Wtedy też – w odpowiedzi na dramatyczny spadek populacji – wprowadzono całkowity zakaz połowu tej ryby na Morzu Bałtyckim (z wyjątkiem tzw. przyłowu, czyli sytuacji, w której dorsz zostanie złowiony przy okazji połowu innych ryb⁵).

Wraz z pogarszającą się sytuacją na Bałtyku wydłużają się okresy ochronne, podczas których nie można poławić ryb. Dostosowanie pracy rybaków do nowych kwot i środków ochronnych wymagało znaczących zmian w praktykach połowowych i zarządzaniu flotą. Mniejsi operatorzy mieli trudności ze spełnieniem nowych standardów i wymagali wsparcia, aby utrzymać rentowność (Nowaczyk, 2015).

⁵ Rybacy w ostatnich latach połowili mniejsze ilości dorsza niż dopuszczają przepisy. Wynika to m.in. z obaw dotyczących przekroczenia limitów i kar z tym związanych.

Niskie kwoty połowowe i wydłużające się okresy ochronne ryb zrewolucjonizowały pracę rybaków. Przede wszystkim drastycznie skrócił się czas, jaki spędzają oni na morzu. W 2021 r. liczba dni spędzonych przez rybaków na morzu była o 31% niższa w stosunku do średniej z lat 2013–2020 (Komisja Europejska, 2023). Nowa rzeczywistość zmusza rybaków do poszukiwania alternatywnych źródeł dochodów. Często wybierają oni branżę turystyczną, a według szacunków Fundacji Instrat, nawet połowa z nich może obecnie posiadać dodatkowe źródła dochodu. Sytuacja ta nie tylko wpływa na indywidualne losy rybaków, ale także przekształca całe społeczności nadmorskie.

Pomimo ograniczeń w połowach, dla armatorów dużych jednostek rybołówstwo jest wciąż opłacalne. Kutry dużych armatorów (powyżej 18 m) odnotowują stałe zyski z działalności na morzu, co wynika z efektu skali. W przypadku mniejszych armatorów kontynuowanie działalności często wiąże się z przywiązaniem do zawodu i możliwością korzystania z rekompensat. Ponadto, pomimo dużego spadku kwot połowowych, spadek samych połowów jest mniejszy. Od 2018 r. połów głównych bałtyckich ryb, czyli śledzia, szprota i dorsza, spadł o 33%, podczas gdy kwoty połowowe spadły o 52%. Wiąże się to przede wszystkim z niewykorzystaniem limitów na połów śledzia w przeszłości i obecnym przetowieniem tego gatunku.

Rybołówstwo na Bałtyku traci na znaczeniu od dłuższego czasu. Jest to zjawisko niezależne od utrudnień, jakie wynikną z rozwoju MEW. Choć morskie instalacje wiatrowe mogą ograniczać dostęp do łowisk, wydłużać trasy do nich prowadzące, a także zawężać wyjścia z portu, są one tylko jednym z wielu czynników wpływających na kondycję rybołówstwa morskiego. Znacznie większy wpływ na wielkość połowów mają pogarszający się stan Bałtyku i związane z tym niskie kwoty połowowe oraz dłuższe okresy ochronne dla ryb.

2.2. Unijne fundusze strukturalne i rekompensaty

Równoległe do opisanych wcześniej obostrzeń – i częściowo w celu ich zrównoważenia – rybołówstwo od lat korzysta z mechanizmów wsparcia. Środki finansowe pochodzą głównie z funduszy UE przeznaczonych dla mórz, wód wewnętrznych i na ochronę akwafauny. Beneficjentami tych środków mogą być m.in. podmioty zbiorowe prowadzące działalność w zakresie rybołówstwa morskiego, rybactwa śródlądowego lub akwakultury, armatorzy, właściciele statków, a także, w ograniczonym stopniu, rybacy pokładowi⁶.

⁶ Armatorzy rybołówstwa rekreacyjnego, dla których szczególnie dotkliwy był zakaz połowu dorsza, nie są beneficjentami programów operacyjnych. Na witrynie Rządowego Centrum Legislacji 12 września 2024 r. pojawił się jednak projekt rozporządzenia, który ma na celu wprowadzenie innych mechanizmów wsparcia dla tych przedsiębiorców. Źródło: *Projekt ustawy o pomocy państwa skierowanej do armatorów jednostek pływających w związku z wprowadzeniem zakazu połowu dorsza na Morzu Bałtyckim*, <https://legislacja.gov.pl/projekt/12389350/katalog/13080002#13080002>.

Od dołączenia Polski do Unii Europejskiej rybacy byli beneficjentami trzech programów operacyjnych. Były to:

- Sektorowy Program Operacyjny „Rybołówstwo i Przetwórstwo Ryb” w latach 2004–2006,
- Program Operacyjny „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich” w latach 2007–2013,
- Program Operacyjny „Rybacko i Morze” (znany również jako PO RYBY) w latach 2014–2020.

2.2.1. PO RYBY na lata 2014–2020

W ostatnim dziesięcioleciu źródłem wsparcia zrównoważonej gospodarki morskiej był program operacyjny PO RYBY. Polscy armatorzy, właściciele statków i załoganci otrzymali z niego 17,5% środków. Liczba ta została określona w drodze analizy wykazu operacji tego programu operacyjnego. W analizie uwzględniliśmy tylko te umowy, w których wnioskodawcy podali numer identyfikacyjny statku⁷. Łączna kwota tego wsparcia w ramach programu operacyjnego wyniosła 825,8 mln zł – to 17,5% dofinansowania przyznanego w ramach PO RYBY. Wkład z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego wyniósł łącznie 496,6 mln zł (60%).

Cztery działania, szczególnie istotne i charakterystyczne dla rybołówstwa morskiego:

 **4323**

umowy
o dofinansowanie

 **805**

statków rybackich

1.10 TYMCZASOWE ZAPRZESTANIE DZIAŁALNOŚCI POŁOWOWEJ

Zawarto **4323** umowy o dofinansowanie, które dotyczyły **805** statków rybackich.

Działanie polega na okresowym wstrzymaniu połowów przez jednostki rybackie w celu ochrony zasobów rybnych i umożliwienia ich regeneracji. W tym czasie statek nie może być wykorzystywany do innych celów. O wsparcie może ubiegać się właściciel statku, którego działalność została zawieszona na co najmniej 14 i nie dłużej niż na 180 dni w okresie obowiązywania programu. Szczególną formę rekompensaty za tymczasowe zaprzestanie działalności połowowej wprowadzono w 2020 r. w związku z pandemią COVID-19. W zależności od długości statku, kwoty wsparcia wynosiły od 950 do 2 250 zł za dzień. Ostatecznie rekompensaty „covidowe” stanowiły ponad połowę środków wypłaconych w ramach działania 1.10.

1.8 RÓŻNICOWANIE DZIAŁALNOŚCI I NOWE FORMY DOCHODÓW

Zawarto **207** umów o dofinansowanie, które dotyczyły **188** statków rybackich.

 **207**

umów
o dofinansowanie

 **188**

statków rybackich

⁷ Dotyczy statków rybackich wykorzystywanych w rybołówstwie komercyjnym i wpisanych do rejestru floty rybackiej.

W ramach działania 1.8 można było uzyskać wsparcie na rozwój działalności uzupełniającej, np. usług gastronomicznych, turystyki czy usług środowiskowych związanych z rybołówstwem. Wśród operacji znalazło się m.in. wybudowanie bazy noclegowej, zakup kampera do organizowania wypraw wędkarskich czy doposażenie restauracji.



48

umów
o dofinansowanie



47

statków rybackich

1.6a TRWAŁE ZAPRZESTANIE DZIAŁALNOŚCI POŁOWOWEJ – ZŁOMOWANIE LUB PRZEKWALIFIKOWANIE STATKU

Zawarto **48** umów o dofinansowanie, które dotyczyły **47** statków.

Działanie dotyczyło wycofania z eksploatacji jednostek rybackich poprzez ich złomowanie lub przekwalifikowanie do innych celów oraz zakończenie działalności związanej z połowem ryb przez załogi tych jednostek. Wycofaniu jednostek z działalności połowowej towarzyszyły rekompensaty finansowe dla armatorów. W zależności od wielkości statku, wynosiły one od 160 tys. zł do 1,8 mln zł.



108

umów
o dofinansowanie



47

statków rybackich

1.6b TRWAŁE ZAPRZESTANIE DZIAŁALNOŚCI POŁOWOWEJ – UTRATA MIEJSCA PRACY

Zawarto **108** umów o dofinansowanie, które dotyczyły **47** statków rybackich.

W związku z utratą miejsca pracy w efekcie złomowania lub przekwalifikowania statku, zarówno armatorom, jak i rybakom, wypłacane były rekompensaty w wysokości 20 tys. euro pod warunkiem, że nie podejmą oni pracy przez kolejne dwa lata. Aby otrzymać pomoc, konieczne było wykazanie pracy na morzu przez poprzedzające dwa lata, przez co najmniej 90 dni w roku.

Sektor rybołówstwa może korzystać z różnych form wsparcia działalności biznesowej. Są to m.in. dofinansowania inwestycji w statki (w efektywność energetyczną, poprawę warunków BHP, narzędzia połowowe) czy zwiększenie wartości dodanej produktów rybnych poprzez inwestycje w infrastrukturę do obrotu i przetwarzania ryb (budynki, urządzenia, pojazdy). Nowym działaniem, wprowadzonym w związku z rosyjską agresją na Ukrainę, były rekompensaty za zakłócenia rynkowe (tzw. mechanizm wojenny). Dostępne były także środki na propagowanie kapitału ludzkiego (działanie 1.16 w ramach PO RYBY) poprzez szkolenia załóg umożliwiające podnoszenie kwalifikacji i dostosowanie się do zmieniających się wymagań rynku, w tym również sektora morskich farm wiatrowych.

Rybaczy mogą uzyskać wsparcie na działania ukierunkowane na ochronę środowiska. Wśród takich operacji znalazły się np. usuwanie z morza utraconych narzędzi połowowych i odpadów morskich, wymiana narzędzi połowowych na bardziej selektywne, monitorowanie przyłowu czy rekompensowanie strat w połowach spowodowanych przez chronione ssaki morskie i ptaki. Dofinansowanie obejmowało również innowacje naukowe i techniczne, w tym mające na celu ochronę żywych zasobów morza.

WYKRES 5. WYSOKOŚĆ DOFINANSOWANIA W RAMACH PO RYBY DLA BENEFICJENTÓW, KTÓRZY PODALI WE WNIOSKU NUMER IDENTYFIKACYJNY STATKU

Działanie	Udzielone dofinansowanie [zł]
1.10 Tymczasowe zaprzestanie działalności połowowej	359 759 980 
1.11 Wartość dodana, jakość produktów i wykorzystywanie niechcianych połowów	137 053 262 
1.8 Różnicowanie działalności i nowe formy dochodów	72 394 794 
1.6a Trwałe zaprzestanie działalności połowowej – złomowanie lub przekwalifikowanie	49 067 754 
1.4 Ochrona i odbudowa różnorodności biologicznej	57 959 502 
5.3 Środki dotyczące obrotu	51 117 000 
1.9 Zdrowie i bezpieczeństwo	45 257 826 
1.2 Zmniejszanie oddziaływania na środowisko	23 350 786 
1.15 Efektywność energetyczna i łagodzenie skutków zmiany klimatu – inwestycje na statkach rybackich	12 947 199 
1.6b Trwałe zaprzestanie działalności połowowej – utrata miejsca pracy	9 417 416 
1.13 Innowacje naukowe lub techniczne	4 816 096 
1.3 Innowacje związane z ochroną żywych zasobów morza	1 904 471 
1.16 Propagowanie kapitału ludzkiego	769 131 

Źródło: wykaz operacji PO RYBY 2014–2020 (stan na 30.06.2024 r.).

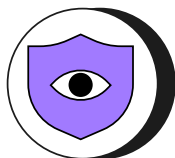
2.2.2. Fundusze Europejskie dla Rybactwa na lata 2021–2027 (FER)

W obecnej perspektywie finansowej źródłem wsparcia sektora są Fundusze Europejskie dla Rybactwa (FER) na lata 2021–2027. Alokacja przewidziana w tym programie wynosi 732 mln euro – środki pochodzą z Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury (EFMRA) (70%) i budżetu krajowego (30%). Wśród beneficjentów programu znajdują się m.in. podmioty prowadzące działalność w zakresie rybołówstwa morskiego, Rybackie Lokalne Grupy Działania i organizacje branżowe. Instytucją zarządzającą funduszami jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a pośredniczącą – Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

FER kładzie nacisk na trwałe zaprzestanie działalności połowowej. Skupia się na alokacji środków przeznaczonych dla rybaków, właścicieli statków i armatorów. Zaplanowana kwota dofinansowania za trwałe zaprzestanie działalności połowowej wynosi 414 mln zł⁸. Jest zatem siedmiokrotnie wyższa niż środki wydane na to działanie w poprzedniej perspektywie finansowej UE. W czołówce zestawienia pod względem wysokości pomocy, której beneficjentami mogą być rybacy, właściciele statków i/lub armatorzy znajdują się również:

- tymczasowe zaprzestanie działalności połowowej,
- dywersyfikacja działalności rybackiej.

Na każde z tych działań przewidziano ok. 70 mln zł.



W najbliższym czasie w ramach FER zostanie zezłomowanych lub trwale przekwalifikowanych 186 jednostek. To niemalże 25% polskiej floty rybackiej (według stanu na 12 września 2024 r. wnioski dotyczące kolejnych 4 statków były na końcowym etapie oceny)⁹.

Warunki udzielania pomocy w ramach trwałego i tymczasowego zaprzestania działalności połowowej uległy zmianom w stosunku do poprzedniej perspektywy finansowej:

- W przypadku złomowania bądź przekwalifikowania statku rybackiego armator może liczyć na rekompensatę w kwocie od 163 tys. zł do 3,2 mln zł w zależności od wielkości statku.

⁸ Według harmonogramu naborów wniosków o dofinansowanie z 8 sierpnia 2024 r. podanego na witrynie Funduszy Europejskich dla rybołówstwa.

⁹ Dane uzyskane z ARiMR w odpowiedzi na wniosek o dostęp do informacji publicznej z 16 września 2024 r.

- Rybak zobowiązuje się do zaprzestania wykonywania zawodu przez 5 lat od dnia otrzymania pomocy. Rekompensata rybaka (ewentualnie armatora, który pływał na łodzi lub kutrze) z ponad dziesięcioletnim stażem pracy wynosi 200 tys. zł. Ze stażem w przedziale od 5 do 10 lat – 100 tys. zł.
- Rekompensatę za tymczasowe zaprzestanie działalności połowowej przyznaje się, jeżeli działalność danego statku została wstrzymana na 30 dni w danym roku oraz prowadził on działalność połowową przez co najmniej 120 dni przez ostatnie 2 lata przed złożeniem wniosku. Zmianie uległy także stawkiienne finansowania – zamiast różnicowania ich ze względu na długość statku, wprowadzono stawki zależne od obszarów morskich.

Zmniejszenie liczby kutrów poprawi rentowność rybołówstwa. Przyczynią się do tego w szczególności zachęty do złomowania lub przekwalifikowania statków, czyli wycofania ich z rybołówstwa komercyjnego. W środowisku rybackim istotne jest teraz, kto wycofa się z biznesu, a kto w nim zostanie. Kalkulacja nie jest prosta – ci, którzy zostaną, uzyskają podwyższone kwoty połowowe, ponieważ zostaną one rozdzielone na mniejszą liczbę jednostek. Jeżeli w przyszłości populacja ryb odbuduje się, kwoty połowowe wzrosną, a rybołówstwo stanie się rentowniejsze.

Rybołówstwo może otrzymać także rekompensaty wynikające z budowy lub eksploatacji infrastruktury na morzu. Są to fundusze, na które sektor rybołówstwa może liczyć poza funduszami UE. W przypadku inwestycji działających na terenach łowisk, takich jak rurociągi podmorskie (np. Baltic Pipe) lub morskie farmy wiatrowe, właściciel inwestycji może przyznać rekompensaty finansowe rybakom. Warunek to utrata dochodów wskutek zakazu prowadzenia poławiania ryb na tym obszarze lub trudności związanych z ograniczeniami w dostępie (np. wydłużonymi trasami do łowisk). W odniesieniu do MFW taki mechanizm projektowany jest obecnie w ramach prac porozumienia sektorowego na rzecz rozwoju morskiej energetyki wiatrowej (rozdział 3).

Rybołówstwo bałtyckie jest rentowne tylko dla większych jednostek. Czerpanie dodatkowych korzyści umożliwia także status armatora lub rybaka. Jak pokazaliśmy w tej części raportu, wiąże się on z możliwością uzyskania licznych dotacji, rekompensat i dofinansowań, w tym na różnicowanie działalności. W dalszym ciągu znaczenie ma też status społeczny rybaka w społecznościach nadmorskich.

3. Rybacy bałtyccy i MEW

W tym rozdziale omawiamy kluczowe wydarzenia umożliwiające rozwój MEW w Polsce oraz udział środowisk rybackich w ich kształtowaniu.

3.1. Uczestnicy dialogu

Proces rozwoju MEW w Polsce dotyczy szerokiego i zróżnicowanego grona interesariuszy. Rybacy – choć to właśnie ich dotyczy niniejsze opracowanie – są niewielką grupą zawodową. Ich głos może przez to gubić się w procesie sterowanym przez władze państwowe. Angażowane są też duże i sprawcze podmioty, takie jak inwestorzy MFW (w tym spółki Skarbu Państwa i międzynarodowe), podmioty z łańcucha dostaw MEW, sektor finansowy i ubezpieczeniowy (np. banki kredytujące inwestycje) czy administracja morska (np. urzędy morskie).

Sektor rybacki w procesie rozwoju MEW w Polsce reprezentują organizacje armatorów. W 2023 r. w *Rejestrze uznanych organizacji producentów* znajdowało się 12 podmiotów uprawiających połowy bałtyckie (MRiRW). Organizacje te zrzeszały od 3 do 136 członków. Najbardziej aktywne organizacje zaangażowane w dialog dotyczący rozwoju MEW zarejestrowane są m.in. w Darłowie, Gdyni, Kołobrzegu, Ustce czy Władysławowie, co wiąże się z lokalizacją farm wiatrowych. Zrzeszają one zarówno armatorów dużych kutrów pelagicznych, jak i właścicieli/operatorów mniejszych jednostek.

W sektorze rybołówstwa komercyjnego nie działają związki zawodowe. Nie funkcjonują w nim także inne organizacje pracownicze¹⁰. Z tego względu rybacy pracujący na pokładach, a niebędący armatorami, właściwie nie biorą udziału w dialogu. Brak organizacji pracowniczych wiąże się z dużym rozdrobnieniem sektora¹¹ i brakiem dużych przedsiębiorstw. Związki zawodowe – nawet te posiadające komponent rybacki w nazwie, np. Związek Zawodowy Marynarzy i Rybaków – nie zrzeszają pracowników rybołówstwa od czasu likwidacji dużych przedsiębiorstw rybackich w okresie transformacji ustrojowej Polski. W niewielkim stopniu w dialog wokół morskich farm wiatrowych zaangażowane są również rybackie Lokalne Grupy Działania¹².

10 W 2020 r. odbywały się protesty Sztabu Kryzysowego Armatorów Rekreacyjnych (organizatorów rejsów wędkarskich) w związku z wprowadzeniem zakazu rekreacyjnego połowu dorsza. Poparła ich wówczas NSZZ Solidarność.

11 Według *Rocznika Statystycznego Gospodarki Morskiej* w 2022 r. w sektorze rybołówstwa morskogo funkcjonowało 1055 podmiotów, w których pracowało 2415 osób (GUS, 2023).

12 Stowarzyszenia specjalne powstające głównie na obszarach wiejskich w oparciu o ustawę o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich oraz o stowarzyszeniach. Są one m.in. odpowiedzialne za przygotowanie Lokalnych Strategii Rozwoju.

Choć inwestorzy rozmawiają ze środowiskiem rybackim, w dialogu brakuje firm tworzących łańcuchy dostaw. Rybacy podkreślali w rozmowach, że łańcuch dostaw pozostaje dla nich nieprzejrzysty. Z kolei inwestorzy zwracali uwagę, że rybacy mają oczekiwania i kierują do nich pytania, które powinny być adresowane do firm znajdujących się po stronie podwykonawców (np. firm serwisujących turbiny czy zarządzających flotą jednostek offshore). W dialog mocno zaangażowane jest także Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej (PSEW) reprezentujące inwestorów.

KALENDARIUM ROZWOJU MORSKIEJ ENERGETYKI WIATROWEJ W POLSCE



3.2. Pozwolenia lokalizacyjne bez udziału rybaków

Rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Polsce umożliwiły kluczowe zmiany legislacyjne dotyczące obszarów morskich. Pierwszym impulsem była nowelizacja ustawy o obszarach morskich (UOM) w 2011 r.¹³ wydłużająca czas obowiązywania pozwolenia na wznoszenie sztucznych wysp (tzw. PSZW) z 5 do 30 lat. Zmiana ta otworzyła możliwość stawiania morskich farm wiatrowych, których czas eksploatacji szacuje się na co najmniej 25 lat.

Dla rybołówstwa niezmiernie istotne jest ustanawianie stref bezpieczeństwa wokół sztucznych wysp. Wynika ono z zapisów ustawy o obszarach morskich. Strefy bezpieczeństwa obejmują nie więcej niż 500 m wokół danej konstrukcji i są wyznaczane przez dyrektora właściwego urzędu morskiego. Określa on też ograniczenia dla prowadzenia rybołówstwa w obrębie takiej strefy.

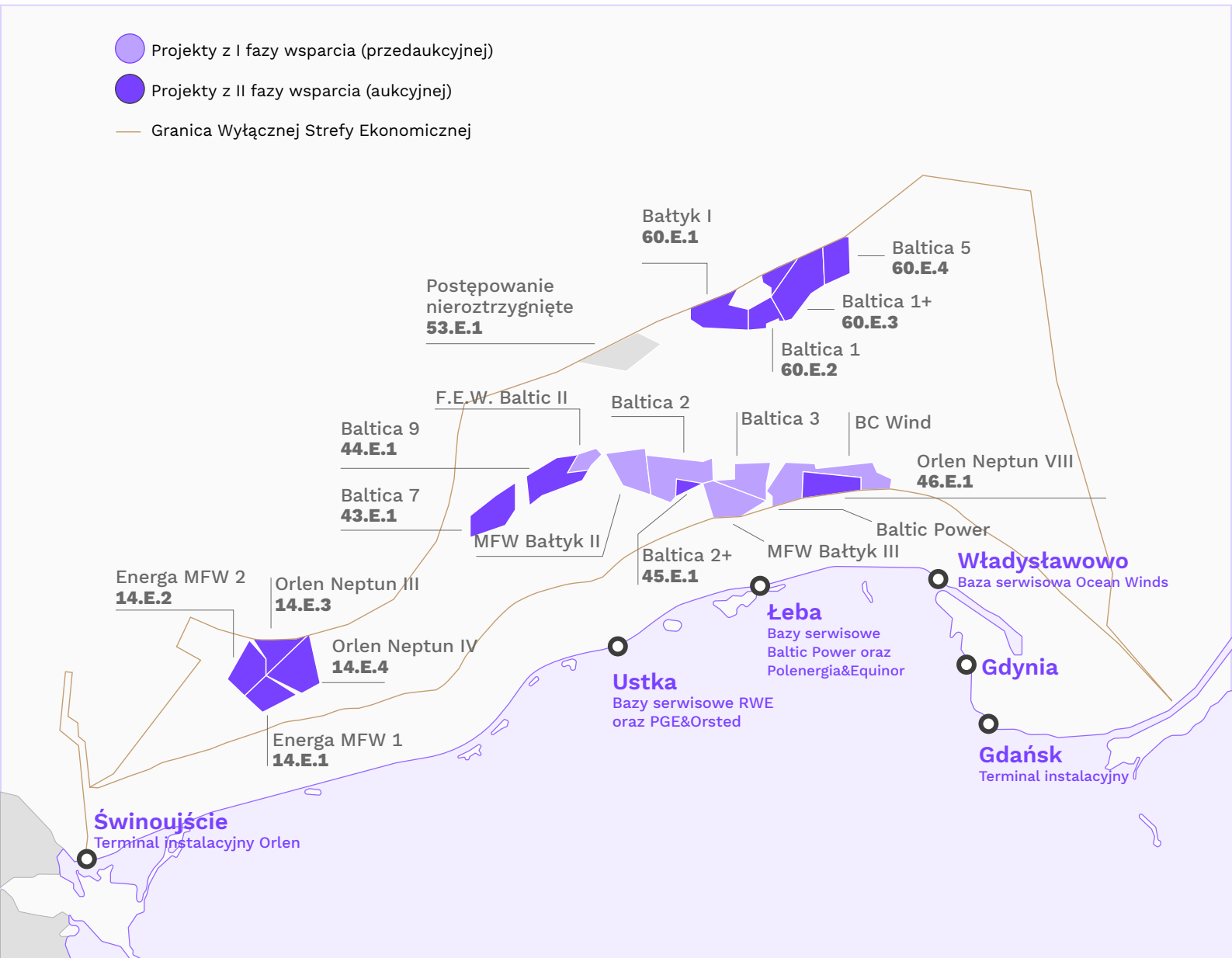
W 2012 i 2013 r. wydano 10 zezwoleń lokalizacyjnych dla inwestorów MFW w rejonach Ławicy Słupskiej i Ławicy Środkowej (NIK, 2022). Nie istniał wówczas plan zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich (PZPPOM), a decyzje wydawane były przez ministra właściwego ds. gospodarki morskiej, po zaopiniowaniu przez wybranych ministrów, w tym ministra odpowiedzialnego za rybołówstwo (Zajdler, 2012). W niektórych przypadkach oświadczano, że oddziaływanie na rybołówstwo nie jest znane, a planowane MFW mogą utrudnić rybakom dostęp do wybranych łowisk¹⁴. Rybacy potwierdzają, że decyzje o lokalizacji farm nie były konsultowane z ich środowiskiem.

Rybakcy nie mieli wpływu na wybór lokalizacji i powierzchnię obszarów przeznaczonych dla MFW. Zgodnie z ustawą o obszarach morskich (art. 23. ust 1b), z uwagi na brak planów, konsultacje publiczne nie były wymagane w przypadku decyzji lokalizacyjnych. Nie oznacza to jednak, że interes rybaków został zupełnie pominięty. Ustawa o obszarach morskich zabezpiecza ich interes, wskazując, że projekty, dla których wydaje się PSZW, nie mogą tworzyć zagrożenia dla bezpiecznego uprawiania rybołówstwa. Decyzje te zdeterminowały późniejsze rozstrzygnięcia zawarte w szeroko konsultowanym *Planie zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich*.

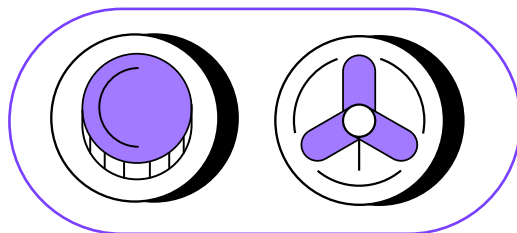
¹³ Ustawa z dnia 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1125).

¹⁴ Na przykład: *Decyzja Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej nr MFW/5/12, 2012*, http://portalgis.gdansk.rdos.gov.pl/morskafarmawiatrowa-Baltica/ZAL_1_5609-ZOO_pozwolenie.PDF [dostęp 17.09.2024]; *Decyzja Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej nr MFW/2/2012*. http://portalgis.gdansk.rdos.gov.pl/morskafarmawiatrowa-BaltykSrod-kowyIII/Tom%20I_Wprowadzenie/Rozdzial%201_Wprowadzenie/Zalaczniki/Zal%201.%20Pozwolenie%20PSZW.PDF [dostęp: 17.09.2024].

MAPA 1. PLANY ROZWOJU MORSKIEJ ENERGETYKI WIATROWEJ NA BAŁTYKU



Źródło: opracowanie własne Fundacji Instraat na podstawie portalu SIPAM, PZPPOM oraz informacji dostępnych na stronach inwestorów MFW.



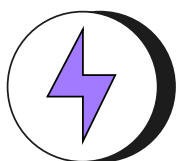
3.3. Plan zagospodarowania przestrzennego Bałtyku – pogodzić funkcje i interesy

Prace nad *Planem zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich* (PZPPOM) rozpoczęły się w 2016 r. Miało to miejsce już po wydaniu pierwszych decyzji lokalizacyjnych dla MFW. Dokument określa sposoby korzystania z morza w polskiej wyłącznej strefie ekonomicznej i morskich wodach wewnętrznych oraz morzu terytorialnym. Przede wszystkim zaś definiuje podstawowe i dopuszczalne funkcje na wybranych akwenach (np. pozyskiwanie energii odnawialnej, transport czy rybołówstwo). Plan został przyjęty rozporządzeniem w kwietniu 2021 r.¹⁵

Przygotowanie PZPPOM oraz obszerne konsultacje społeczne nad projektem w latach 2016–2019 koordynował Urząd Morski w Gdyni. W ramach procesu konsultacyjnego:

- powstały cztery wersje planu (v.0, v.1, v.2, v.3),
- odbyły się cztery krajowe spotkania konsultacyjne,
- miała miejsce jedna debata publiczna,
- zorganizowano kilka spotkań krajowych i międzynarodowych,
- odbyło się spotkanie poświęcone sektorowi rybołówstwa,
- 232 wnioskodawców złożyło 2053 uwagi (2% wniosków dotyczyło rybołówstwa, a 12% pozyskiwania energii odnawialnej)¹⁶.

PZPPOM określa akweny, których podstawową funkcją jest pozyskiwanie energii odnawialnej. Obejmują one 10% wyłącznej strefy ekonomicznej i ok. 8% całkowitej powierzchni polskich obszarów morskich (Górski, Pawliczka, 2019). Zostały one oznaczone literą E i objęły m.in. obszary, którym przyznano wcześniej decyzje lokalizacyjne dla MFW. Tylko na tych wodach można wznosić morskie elektrownie wiatrowe. Łącznie w planie wyznaczono siedem akwenów z oznaczeniem E, a w połowie 2024 r. dla niemal wszystkich wydano już pozwolenia lokalizacyjne dla MFW¹⁷.



Choć to wytwarzanie energii odnawialnej posiada status funkcji podstawowej na wyznaczonych do tego akwenach, rybołówstwo jest funkcją dopuszczalną na całym obszarze, którego dotyczy plan.

15 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 2021 r. w sprawie przyjęcia planu zagospodarowania przestrzennego morskich wód wewnętrznych, morza terytorialnego i wyłącznej strefy ekonomicznej w skali 1:200 000 (Dz.U. z 2021 r. poz. 935 ze zm.).

16 Na podstawie prezentacji z czwartego krajowego spotkania konsultacyjnego z 6 czerwca 2019 r. Materiał dostępny jest na stronie Urzędu Morskiego w Gdyni, https://www.umgdy.gov.pl/plan_morski/czwarte-spotkanie-konsultacyjne-konferencja-koncowa/ [dostęp: 2.10.2024].

17 Oprócz obszaru 53.E.1 na północ od Ustki, na którym nie można wznosić sztucznych wysp do 2040 r., który położony jest w sąsiedztwie poligonu NATO.

Planiści rozpoczęli rozmowy z rybakami, którzy od 2013 r. zaczęli być włączani w proces. Dotyczyło to w szczególności pracowników sektora niezrzeszonych w organizacjach rybackich (same organizacje rybackie aktywnie angażowały się w rozmowy). Badanie z 2018 r. (Ciołek i in., 2018) wskazało rybaków jako grupę bardziej sceptyczną i nieufnie nastawioną do procesu planowania przestrzennego niż inne grupy morskich interesariuszy. Szczególną uwagę poświęcono rybakom przybrzeżnym i ich potrzebom (Psuty i in., 2020). W przeprowadzonej w ramach tego badania ankiecie 39% respondentów wskazało farmy wiatrowe jako istotne zagrożenie. Odsetek ten był wyższy wśród rybaków ze środkowego wybrzeża (65%), którzy poławiają w bliższym sąsiedztwie planowanych inwestycji. Farmy wiatrowe znalazły się jednak dopiero na szóstym miejscu na liście zagrożeń, które otwierała ochrona środowiska (85% wskazań w całej grupie badanych).

W 2017 r. planiści przeprowadzili spotkanie konsultacyjne poświęcone wyłącznie rybakom¹⁸. Już wtedy powstał pomysł powołania grupy ds. dialogu między rybakami a inwestorami. W trakcie spotkania rybacy wskazywali, że farmy zostaną ulokowane na najbardziej dochodowych łowiskach dla niewielkich jednostek pełnomorskich (10–12 m). Argumentowali, że problemem jest powierzchnia stref bezpieczeństwa wokół przyszłych farm. Zwracali też uwagę na brak umocowania prawnego zasad dotyczących korzystania z akwenów przeznaczonych dla MEW, co tworzy ryzyko uznaniowego określania ich przez inwestorów. Wybrzmiała też obawa o pominięcie głosu rybaków na dalszych etapach planowania. Zgłoszono również jeden sprzeciw w kwestii budowy jakichkolwiek farm wiatrowych na morzu.

Mimo ograniczonego zaufania do procesu planowania, organizacje rybackie aktywnie w nim uczestniczyły. Co więcej, niemal połowa złożonych przez rybaków uwag dotyczyła morskich farm wiatrowych. Pisemne uwagi złożyły 4 organizacje rybackie, a na 12 uwag 5 dotyczyło morskich farm wiatrowych^{19, 20}.

Przyjęta wersja PZPPOM łagodziła ograniczenia i zakazy dla rybołówstwa związane z MFW. Niektóre zakazy dotyczące prowadzenia rybołówstwa w strefach bezpieczeństwa wokół farm zastąpiono ograniczeniami, nie wpisano też do planu minimalnych odległości uprawiania połowów względem MFW. Decyzje dotyczące szczegółowych warunków uprawiania rybołówstwa na terenie farm odsunięto w czasie²¹. Zarekomendowano też ustalanie zasad wykonywania rybołówstwa na obszarze MFW przed wydaniem pozwolenia na budowę.

18 Notatka ze spotkania z dnia 21 listopada 2017 r. przekazana Instraatowi przez Urząd Morski w Gdyni 19 lipca 2024 r.

19 Jedna uwaga kwestionowała słuszność stawiania MFW, w pozostałych domagano się m.in. złagodzenia zakazów dla rybołówstwa czy przekwalifikowania niektórych akwenów przeznaczonych dla OZE na inne funkcje.

20 Wykaz uwag i wniosków do projektu planu zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich w skali 1:200 000 (V4) dostępny na stronie Urzędu Morskiego w Gdyni.

21 Porównanie dotyczy różnic między przyjętą wersją planu a wersją (V1) z maja 2018 r. prezentowaną podczas trzeciego krajowego spotkania konsultacyjnego w Szczecinie 5 lipca 2018 r. Więcej: https://www.umgdy.gov.pl/wp-content/uploads/2018/07/pzp-pom-sk3-3_projekt_planu.pdf.

Doświadczenia zdobyte przez rybaków w konsultacjach będą przydatne podczas przyszłych nowelizacji planu. Organizacje eksperckie szacują, że potencjał Bałtyku w zakresie wytwarzania energii z wiatru jest znacznie wyższy niż moce, na które już wydano zezwolenia (PSEW, 2022)²². Tym razem rybacy powinni być jednak włączeni w planowanie od samego początku, przed wydaniem decyzji dotyczących położenia kolejnych farm wiatrowych.

3.4. Ustawa offshore

W grudniu 2020 r. – a więc przed przyjęciem PZPPOM – Sejm RP przyjął ustawę o promowaniu wytwarzania energii elektrycznej w morskich farmach wiatrowych²³. Tak zwana ustawa offshore wskazała na Bałtyku 21 lokalizacji przeznaczonych do wznoszenia MFW i wprowadziła system wsparcia inwestycji na zasadzie kontraktów różnicowych. Obszary wskazane w załącznikach do ustawy pokrywają się z siedmioma akwenami przeznaczonymi do wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych w PZPPOM, jednak wydzielają je w bardziej szczegółowy sposób.

Ustawa offshore i towarzysząca jej ocena skutków regulacji nie zawierają istotnych wzmianek dotyczących rybołówstwa. Być może dlatego organizacje rybackie nie znalazły się również na liście 54 podmiotów, którym Ministerstwo Aktywów Państwowych przesała projekt ustawy w ramach konsultacji publicznych w styczniu 2020 r.²⁴ Środowiska rybackie nie wzięły też udziału w tych konsultacjach z własnej inicjatywy. Biorąc pod uwagę, że ustawa offshore nie wprowadza dodatkowych (względem PZPPOM czy ustawy o obszarach morskich) zapisów wpływających na rybołówstwo, brak zaangażowania rybaków w konsultacje nie dziwi.

3.5. Porozumienie sektorowe i Kodeks Dobrych Praktyk

Kolejnym krokiem milowym w zakresie rozwoju MEW było podpisanie *Porozumienia sektorowego na rzecz rozwoju morskiej energetyki wiatrowej w Polsce* jesienią 2021 r. Jest to swego rodzaju list intencyjny pomiędzy wszystkimi kategoriami interesariuszy rozwoju MEW w Polsce, wzorowany na podobnej inicjatywie z Wielkiej Brytanii. Ten niewiążący dokument opisuje m.in. cele lokalnego kontentu (udziału krajowych przedsiębiorstw w rozwoju sektora), zatrudnienia, wartości eksportu produktów i usług czy oferty edukacyjno-szkoleniowej. W ramach porozumienia działają specjalne grupy robocze, które mają wypracować konkretne plany i rozwiązania podczas międzysektorowych dyskusji.

22 PSEW, *Potencjał Morskiej Energetyki Wiatrowej w Polsce*, <https://www.psew.pl/nowy-potencjal-baltyku-33-gw-mocy-i-20-nowych-obszarow-pod-mfw-raport/> [dostęp: 2.10.2024].

23 Ustawa z dnia 17 grudnia 2020 r. o promowaniu wytwarzania energii elektrycznej w morskich farmach wiatrowych (t.j. Dz.U. 2024 r. poz. 182).

24 Pismo Ministra Aktywów Państwowych z 15 stycznia 2020, DEO.I.4110.14.2019. <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12329105/katalog/12656009#12656009> [dostęp 30.09.2024].

W ramach porozumienia powstała podgrupa 6.3 ds. współpracy w obszarze rybołówstwa (PG 6.3). Ma ona zagwarantować harmonijne współistnienie rybołówstwa i MFW²⁵. Prace PG 6.3 koordynuje Departament Rybołówstwa z MRiRW. Według załącznika nr 3 do porozumienia²⁶ strony mają dążyć do ustalenia kwestii, takich jak m.in.:

- zasady prowadzenia rybołówstwa na obszarze MFW,
- przepływania statków rybackich przez obszary objęte MFW,
- możliwości zarybiania terenów dookoła farm wiatrowych.

Część tych zasad wymagać będzie stworzenia specjalnych regulacji w formie zarządzeń dyrektorów urzędów morskich lub rozporządzeń. Do podgrupy ds. współpracy w obszarze rybołówstwa dołączyło 87 osób. W regularnych spotkaniach bierze udział ok. 30 osób, z czego mniej więcej połowę stanowią przedstawiciele środowisk rybackich. Ograniczeniem formuły PG 6.3 jest brak reprezentacji załóg statków, które również będą doświadczać skutków budowy MFW.

Porozumienie zobowiązuje inwestorów do stworzenia Kodeksu Dobrych Praktyk (KDP). Ma on określać zasady współistnienia MFW oraz rybołówstwa. Zdecydowano, żeby pracę nad kodeksem koordynowało PSEW, które powierzyło to opracowanie zespołowi eksperckiemu z Uniwersytetu Gdańskiego. Choć zapisy porozumienia sugerują, że kodeks może powstać bez udziału rybaków, inwestorzy mogą włączyć ich w pracę nad jego ostatecznym brzmieniem.



Porozumienie sektorowe definiuje najważniejsze zagadnienia, które muszą się znaleźć w Kodeksie Dobrych Praktyk. Są to rekomendacje dotyczące zasad i warunków prowadzenia działalności połowowej na obszarze projektów MFW oraz w obrębie infrastruktury eksportowej, w tym:

- sposobu weryfikacji ewentualnych strat i możliwych oraz adekwatnych metod i skali ich kompensacji z tytułu udokumentowanych utraconych możliwości połowowych dla właścicieli i armatorów statków rybackich,
- potencjalnych możliwości wykorzystania statków rybackich na potrzeby budowy lub eksploatacji projektów MFW,
- potencjalnych możliwości zarybiania i prowadzenia hodowli ryb na wybranych i uzgodnionych obszarach projektów MFW,
- ubezpieczeń dla armatorów statków rybackich,
- metod komunikacji pomiędzy inwestorami a środowiskiem rybackim.

Źródło: Porozumienie sektorowe na rzecz rozwoju morskiej energetyki wiatrowej.

²⁵ PG 6.3 działa w ramach grupy roboczej nr 6 – współpraca interesariuszy i otoczenie regulacyjne.

²⁶ Dokument można pobrać tutaj: <https://www.gov.pl/attachment/d03ee113-5f04-465c-aaa-1-da3f29af22d6>.

Wypłata rekompensat będzie najistotniejszą relacją ekonomiczną między stronami²⁷. Ewentualne usługi dla sektora MEW świadczone przez rybaków mogą nie obejmować bezpośrednich kontraktów z inwestorami. Częściej dotyczyć będą ich podwykonawców. Wśród kwestii spornych w kontekście rekompensat pojawia się m.in. określenie roku bazowego dla wyliczania rekompensat. Od 2019 r. połowy systematycznie spadały, w związku z czym rybacy nie chcą uwzględniać tych chudych lat przy obliczaniu wysokości rekompensat.

Niewiążący charakter ustaleń i rozmów w ramach porozumienia może podkopywać zaufanie rybaków do całego procesu. Porozumienie sektorowe jest niewątpliwie godnym pochwąty mechanizmem zderzenia stanowisk interesariuszy i wypracowania kompromisu między inwestorami a rybakami. W wypowiedziach rybaków powracała jednak potrzeba zawarcia najważniejszych ustaleń porozumienia w formie prawnej. Uważają oni, że tylko w ten sposób powzięte ustalenia nie zostaną *ad hoc* zmienione. W rozmowach z nami przywoływali m.in. fundusz funkcjonujący we Francji tworzony z podatków opłacanych przez właścicieli MFW i przeznaczony na wsparcie lokalnych społeczności zamieszkujących w sąsiedztwie farm, rybaków, a także m.in. ratownictwa morskiego²⁸.

3.6. Zmęczenie rozmowami i wiele niewiadomych

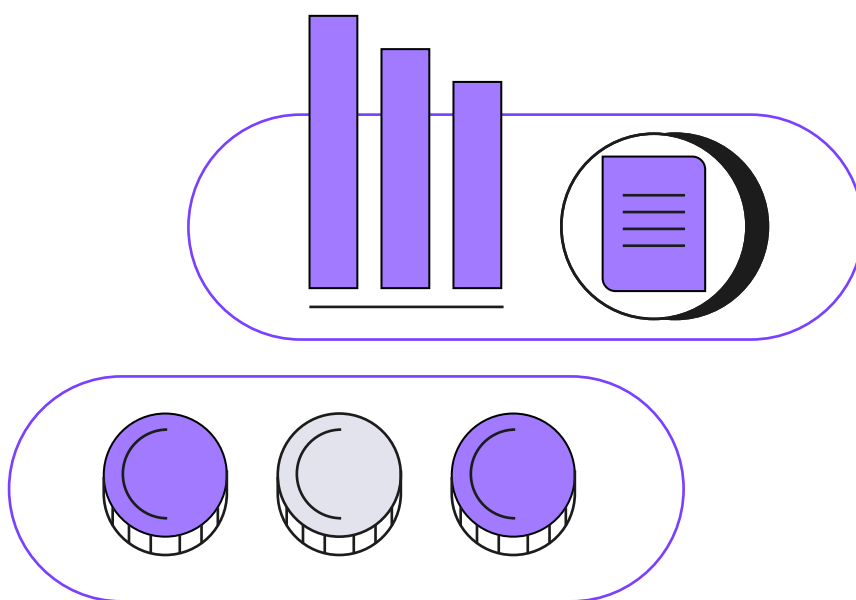
Przedstawiciele sektora rybackiego mówią o zmęczeniu przeciągającym się dialogiem i spotkaniami, które na razie nie przynoszą wymiernych efektów. Z pewnym rozczarowaniem odnosili się do liczby spotkań w ramach PG 6.3 nieprzekładającej się na równie wysoką liczbę rozstrzygnięć. Podkreślali również, że brakuje im konkretnych informacji o możliwościach, jakie mogłaby dla nich stworzyć rozwijająca się branża morskiej energetyki wiatrowej. Nadal nie wiedzą również, na jakich zasadach będą mogli pływać i łowić wokół farm.

Sektor MEW nie pomoże rozwiązać strukturalnych problemów, z jakimi od lat boryka się polskie rybołówstwo. Zmęczeniu przeciągającym się dialogiem z innymi interesariuszami towarzyszy rozczarowanie. Rozmawiając z armatorami i rybakami, można odnieść wrażenie, że żywili oni – i być może nadal żywią – nadzieje związane z sektorem MEW, zwłaszcza w zakresie świadczenia usług, takich jak dozоровanie powstających instalacji. Mogłoby to stanowić uzupełnienie działalności rybackiej, która w ostatnich latach była dla części armatorów nieopłacalna ze względu na malejące kwoty połowowe i pogarszające się warunki środowiskowe.

²⁷ W związku ze zbliżającym się terminem rozpoczęcia budowy MFW Baltic Power, inwestor zaproponował rybakom prowadzącym działalność na obszarze tej farmy i jej infrastruktury przyłączeniowej przejściowy system rekompensat do momentu wprowadzenia rozporządzenia regulującego ostateczną formę kompensacji.

²⁸ Fundusz ten zasilany jest we Francji wyłącznie przez tych inwestorów, których farmy są widoczne z brzegu.

Większość naszych rozmówców uznawała zasadność stawiania MFW na Bałtyku. Wynika z tego, że środowisko jest świadome ich strategicznego znaczenia dla krajowego systemu energetycznego. Rybacy prezentują konstruktywne podejście do prowadzonego dialogu, zarówno z deweloperami, jak i administracją morską. Mają jednak poczucie, że ich postulaty nadal nie zostały wysłuchane, a ich interesy ekonomiczne są marginalizowane. Dla rybaków kluczowe znaczenie ma rozstrzygnięcie, na jakich zasadach będą mogli pływać i poławiać na obszarach zajętych przez farmy oraz, jakich narzędzi będą mogli do tego używać.



4. Na co mogą liczyć rybacy?

4.1. Miejsca pracy w branży offshore wind – kiedy i dla kogo?

Zgodnie z oceną skutków regulacji ustawy offshore do końca następczej dekady MEW ma zapewnić 63 tys. nowych etatów – 34 tys. z nich mają przypadać na fazy rozwoju i budowy morskich farm wiatrowych, a pozostałe 29 tys. na fazę ich eksploatacji. Sygnatariusze porozumienia sektorowego zobowiązali się do osiągnięcia zatrudnienia w branży (bezpośredniego i pośredniego) na poziomie 30 tys. i 60 tys. osób odpowiednio do roku 2030 i 2040. 2/3 tych kadr ma zostać przygotowanych poprzez zapewnienie oferty szkoleniowo-edukacyjnej w kraju. Należy także podkreślić, że prognozy zostały przygotowane pod ambicje wynoszące 10–11 GW w morskim wietrze do 2040 r. – obecnie sięgają one 18 GW, zatem istnieje potencjał na jeszcze większe zatrudnienie (i przez dłuższy okres).

Szacunkowe liczby miejsc pracy są imponujące, ale ich charakter i lokalizacja nie są określone. W praktyce osobom spoza branży trudno znaleźć informacje, jakie zawody zostaną utworzone, na jakie będzie zapotrzebowanie i jakie wymogi trzeba będzie spełniać. Brakuje bardziej konkretnych zestawień rodzajów i liczby etatów, które sumowałyby się do ww. szacunków. Nie wiadomo, które stanowiska zaliczane są do bezpośrednich, pośrednich, a które do indukowanych miejsc pracy. Nie ma oficjalnych informacji o tym, ile z tych etatów wymaga wysokiej specjalizacji, którą osiągnęli głównie doświadczeni pracownicy z rynków zagranicznych. Brak również informacji o tym, ile z miejsc pracy związanych z MEW wymagać będzie tylko krótkiego przeszkolenia i średniego wykształcenia. Nie jest też jasne, jaki wpływ na rynek pracy będą miały nowe partnerstwa zawierane pomiędzy inwestorami podczas II fazy – czy deweloperzy z zagranicy będą tworzyć nowe etaty w Polsce, czy korzystać z własnych, międzynarodowych zasobów kadrowych. Wreszcie, brakuje odniesienia do cyklu życia morskich farm wiatrowych. Najwięcej etatów generuje faza rozwoju projektu, mniej stanowisk wymaganych jest na etapie eksploatacji MFW. Choć niejasności są raczej nieuniknione przy rozwijaniu nowego sektora gospodarki, mogą być przyczyną późniejszego rozczarowania wśród kandydatów do pracy w tej branży.

Trudno oszacować liczbę nowych miejsc pracy, ale wymagania na poszczególne stanowiska są już znane. Jednym z takich źródeł jest informator²⁹ wydawany podczas targów pracy EDU OFFSHORE WIND w Gdańsku.

²⁹ EDU OFFSHORE WIND, <https://eduoffshorewind.pl/do-pobrania/> [dostęp: 20.09.2024].

Firmy uczestniczące w łańcuchu dostaw szczegółowo opisują w nim stanowiska związane z sektorem MEW, podając:

- opis zawodu,
- konieczne wykształcenie,
- wymagane umiejętności, kompetencje, znajomość języków obcych, kursy, szkolenia i certyfikaty,
- etapy kariery,
- codzienne obowiązki,
- często (choć nie zawsze) podawane są szacunkowe zarobki.

Zainteresowanie pracą w branży morskiej energetyki odnawialnej jest duże. Dotychczasowe dwie edycje targów zgromadziły łącznie niemal 15 tys. uczestników³⁰. Oficjalne informacje na temat konkretnych etatów utworzonych (istniejących i planowanych w przyszłości) znajdują się również w opublikowanych na stronie Urzędu Regulacji Energetyki planach łańcucha dostaw materiałów i usług deweloperów oraz sprawozdaniach z ich realizacji, które zaczynają się pojawiać na witrynie URE zgodnie z wymogami ustawy offshore. Niestety część inwestorów powołuje się na tajemnicę przedsiębiorstwa w rozdziałach dotyczących wpływu ich działań na rynek pracy.

4.2. Szanse zatrudnienia rybaków

Cykl życia morskiej farmy wiatrowej obejmuje następujące etapy:

1. Rozwój.
2. Budowa.
3. Eksploatacja.
4. Likwidacja.

Teoretycznie rybacy mogą znaleźć zatrudnienie podczas każdej z tych faz, niemniej kluczowe możliwości wiążą się z działaniami, takimi jak:

- prace badawcze na etapie rozwoju projektu,
- dozоровanie na etapie budowy (a w odległej perspektywie także likwidacji) MFW,
- zatrudnienie na statkach wykorzystywanych w trakcie eksploatacji MFW.

Prawdopodobnie największe perspektywy zawodowe czekają rybaków na statkach obsługujących MFW. W 2021 r. nowojorska instytucja NYSERDA opublikowała raport dotyczący perspektyw zatrudnienia pracowników morskich w sektorze MEW (*New York State Energy Research and Development Authority*, 2021). Opracowanie omawia możliwości przekwalifikowania się przedstawicieli tradycyjnych sektorów gospodarki morskiej, w szczegól-

³⁰ Podobne wydarzenie dotyczące pracy w branży OZE – EDU POWER – odbyło się w październiku 2024 r. w Szczecinie.

ności rybaków i marynarzy, do pracy na stanowiskach związanych z przemysłem morskich farm wiatrowych. Wprowadzono klasyfikację zawodów uwzględniającą trudności w przewyciężeniu luk kompetencyjnych czy staż pracy. Wśród stanowisk, do których szczególne predyspozycje mają pracownicy z sektora gospodarki morskiej, o które – ze stosunkowo niewielkim nakładem przygotowań (szkoleń, kursów) – mogą się ubiegać, wymieniono m.in. załogantów i kapitanów statków dozorujących budowę farm wiatrowych, pływających jednostek badawczych i specjalistycznych oraz statków służących do transportu załogi serwisowej.

Praca potencjalnie dostępna dla rybaków to praca sezonowa lub tymczasowa. Działania badawcze (np. środowiskowe) prowadzi się w fazie projektowania farmy wiatrowej, z kolei dozorowanie odbywa się już na etapie budowy. Może to być szansa na znalezienie alternatywnego źródła dochodu dla rybaków, w czasie przerwy w połowach oraz być uzupełnieniem dla tych, którzy po odejściu z zawodu rybaka, angażują się w inne sezonowe źródła dochodu, takie jak turystyka czy usługi gastronomiczne w nadmorskich miejscowościach.

Wymogi dotyczące szkoleń i certyfikatów utrudniają polskim rybakom wejście na rynek pracy branży offshore. Energetykę wiatrową na morzu charakteryzują wysokie standardy bezpieczeństwa. Wymagane są cykliczne szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i przetrwania na morzu, pierwszej pomocy, zwalczania pożarów, ewakuacji itp. Z kolei kosztocłonność MFW często implikuje potrzebę zatrudniania wysoko wykwalifikowanych specjalistów z granicy z wieloletnim doświadczeniem oraz międzynarodowymi certyfikatami poświadczającymi ich kompetencje, co minimalizuje ryzyka inwestora. Jedną z istotniejszych przeszkód do podjęcia zawodu jest także bariera językowa. Z ankiety przeprowadzonej przez Uniwersytet Morski w Gdyni i MRiRW wśród 172 polskich rybaków wynika, że znajomość języka angielskiego w tej grupie zawodowej jest raczej niska (brak znajomości zaznaczyło 31% respondentów, a stopień komunikatywny 58%)³¹.

Standaryzacja dotyczy także statków, a przestarzała polska flota rybacka zazwyczaj nie spełnia wymagań. Średni wiek kutra w Polsce wynosi 52 lata. Nawet mimo modernizacji, zdecydowana większość floty nie osiągnie zdolności uczestniczenia w działaniach związanych z dozorowaniem farmy wiatrowej. Często muszą to być jednostki o odpowiedniej długości, odporne na bardzo trudne warunki pogodowe oraz z mocą silnika pozwalającą osiągać prędkość ok. 12–15 węzłów. Przeszkodą jest też wysoka kwota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (P&I Insurance). Statki dozorujące mają również mieć możliwość spędzać na morzu ok. 30 dni bez zawijania do portu. Taki wymóg stwarza dodatkową uciążliwość dla przyzwyczajonych do innego trybu pracy rybaków. Dozorowanie farmy nie wiąże się także ze szczególną aktywnością – w zasadzie należy tylko obserwować morze i raz na jakiś czas ostrzegać inne statki zbliżające się do terenu budowy.

31 Ankieta przekazana Instalatorowi przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi 29 maja 2024 r.

Istotą problemu są rygorystyczne wymagania stawiane przez inwestorów i zagranicznych partnerów technologicznych. Mając sprawdzone procedury z bardziej rozwiniętych rynków offshore, deweloperzy stosują je także w Polsce. Na Morzu Północnym rybacy i ich kutry rzeczywiście spełniają te wymagania i świadczą usługi dozoru, lecz jednostki rybackie pływające po tym bardziej wymagającym morzu z reguły są większe i mają lepsze parametry. Polscy rybacy i ich statki zatrudniano jednak np. do ochrania budowy Baltic Pipe, gdzie specyfikacje przetargowe były dla nich osiągalne.



Możliwość dozoru morskich farm wiatrowych jest dostępna jedynie dla większych jednostek. Zgodnie z informacjami, które uzyskaliśmy od MEWO Offshore Consulting, szanse na to mają statki od ok. 20 m długości. W Polsce takich kutrów pływa ok. 70–80. To niecałe 10% polskiej floty rybackiej (MRiRW, 2023).

Miejsca pracy w bazach operacyjno-serwisowych będą przeznaczone głównie dla specjalistów. Plany łańcucha dostaw materiałów i usług wskazują zapotrzebowanie na:

- techników (elektryków, diagnostyków, serwisantów),
- koordynatorów ds. BHP i personelu medycznego,
- specjalistów od utrzymania ruchu,
- pracowników wsparcia korporacyjnego.

Część z tych zawodów, zgodnie z komunikacją branży, jest przeznaczona dla absolwentów szkół zawodowych. W wielu placówkach edukacyjnych w północnych województwach już teraz prowadzi się specjalistyczne szkolenia i kampanie informacyjne o możliwościach zawodowych, które daje morska energetyka wiatrowa.

Rybacki był bardzo zainteresowany szkoleniem dla serwisantów MFW.

Na spotkaniu zorganizowanym przez RWE i Windhunter Academy stawilo się ich bardzo wielu. Rybacy byli nieco rozczarowani, że w szkoleniu mogło wziąć udział tylko osiem osób, jednak projekt miał charakter pilotażowy i w przyszłości może zostać rozwinięty. Pokazuje to, że rybacy wiązali i nadal wiążą nadzieje z rozwojem branży MEW, ale często nie posiadają informacji ani o realnie dostępnych możliwościach, ani np. o tym, że serwisowanie MFW wymaga uprzedniego kilkuletniego doświadczenia w pracy przy farmach lądowych.

Rybacki mają oczekiwania wobec deweloperów, tymczasem to nie oni będą bezpośrednio tworzyć możliwości zatrudnienia.

W gruncie rzeczy łańcuch wartości MEW jest bardzo rozbudowany i zróżnicowany. Inna instytucja może odpowiadać za charter jednostek patrolujących, a jeszcze inna np. za serwisowanie. Z tego powodu deweloperzy MEW mają ograniczone możliwości zbudowania biznesowych relacji z rybakami.

Trudno oszacować liczbę rybaków, którzy zostaną zatrudnieni w branży morskiej energetyki wiatrowej. Możliwości są bardzo ograniczone – głównie do załóg statków dozorujących, badawczych i serwisowych. Na etapie budowy każdej MFW będą tworzone miejsca na trzech statkach dozorujących na okres ok. roku. Na kutrze, który mógłby być do tego przeznaczony, znajdzie się prawdopodobnie czteroosobowa załoga. Zatrudnienie wyniesie zatem ok. 12–24 osób rocznie przy założeniu, że w jednym roku będą budowane na raz nie więcej niż dwie farmy.

WŁĄCZANIE POLSKICH RYBAKÓW W ROZWÓJ MEW

Branża MEW podjęła współpracę ze społecznościami nadmorskimi. Źródłami finansowania tych przedsięwzięć mogą być zarówno fundusze europejskie (z wkładem budżetu państwa), jak i kapitał prywatny przedsiębiorstw.

W lutym 2023 r. firmy Windhunter Academy oraz RWE zrealizowały program szkoleniowy skierowany do rybaków. Miesięczny program został sfinansowany przez inwestora (RWE), dzięki czemu jego uczestnicy nie ponosili kosztów. Ośmiu uczestników tego pilotażowego szkolenia otrzymało kompetencje niezbędne do podjęcia pracy jako serwisanci morskich farm wiatrowych. Z naszych rozmów z organizatorami wynika, iż połowa z nich (4 osoby) już znalazła zatrudnienie w obszarze lądowej energetyki wiatrowej. Zgodnie z informacjami przekazanymi nam przez RWE, szkolenie cieszyło się dużym zainteresowaniem – zgłosiło się 40 osób, co świadczy o zapotrzebowaniu na tego typu inicjatywy.

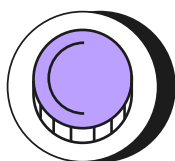
Ze środków unijnych dofinansowano szkolenie dla załóg chcących podjąć pracę na statkach obsługujących branżę offshore. W listopadzie i grudniu 2023 r. spółka zrzeszająca rybaków i kutry z potencjałem do obsługi morskich farm wiatrowych (MEWO Offshore Consulting) oraz firma szkoleniowa RelyOn Nutec przy współpracy z Pomorską Organizacją Producentów ARKA przeprowadziła szkolenia dla załóg statków rybackich, aby umożliwić im pracę w sektorze offshore. Pierwszy etap dotyczył podnoszenia kompetencji w zakresie języka angielskiego, szkoleń medycznych i procedur dla statków dozorujących. Następnie zorganizowano serię szkoleń głównie z zakresu BHP (GWO BST OFFSHORE). Całe przedsięwzięcie objęło 60 osób i było finansowane z PO RYBY w ramach działania 1.16 Propagowanie kapitału ludzkiego.

Kutry rybackie były już wykorzystywane przez branżę offshore, mogłyby być też wykorzystywane w przyszłości. Rozmówcy z sektora rybołówstwa poinformowali nas o wykorzystaniu kutrów rybackich do prac badawczych związanych z rozwojem MFW. I tym razem za inicjatywę stała firma RWE. Mogąc skorzystać z typowo badawczej jednostki, zdecydowano się zatrudnić do tego rybaków.

Dodatkowe możliwości dla rybaków może stwarzać turystyka polegająca na wycieczkach rekreacyjnych w okolicy MFW. Takie rozwiązania funkcjonują już w bardziej rozwiniętych rynkach offshore. W Polsce najbliższe farmy będą zlokalizowane ok. 23 kilometry od brzegu – dopłynięcie do nich kutrem, który osiąga prędkość 10 węzłów, może zająć ok. 1,5 godziny.

5. Podsumowanie

Uruchomienie morskich farm wiatrowych jest koniecznym krokiem na drodze do dekarbonizacji polskiego mixsu energetycznego. Do roku 2040 może zostać oddane do użytku ok. 18 GW, wytwarzające ok. 73 TWh energii rocznie (ponad 40% obecnego zużycia energii). Wszystkie rozpatrywane scenariusze, zarówno instytucji publicznych (PEP2040, KPEiK), jak i niezależnych zespołów analitycznych (Forum Energii³², Instrat³³) zakładają rozwój energetyki morskiej na Bałtyku. Jest ona rdzeniem krajowej transformacji energetycznej.



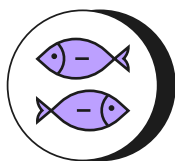
Podczas realizacji projektów infrastrukturalnych nie do uniknięcia są koszty społeczne i środowiskowe.

Kluczowe jest to, żeby wszyscy interesariusze byli włączeni w proces konsultacji. Nie stało się tak w przypadku wydawania pozwoleń na budowę sztucznych wysp w latach 2012–2013. Konsultacje zostały jednak szczegółowo przeprowadzone już w *Planie zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich*. Natomiast w przypadku ustawy offshore rybacy nie angażowali się w rozmowy, pomimo konsultacji społecznych.



Rybacy nie mieli wpływu na decyzje o budowie farm wiatrowych, ale też ich nie kwestionowali.

Rybacy, z nielicznymi wyjątkami, nie wypowiedzieli się przeciw budowie MFW na Bałtyku. Ich kluczowe postulaty dotyczą zasad korzystania z akwenów wykorzystywanych do produkcji energii oraz sposobu wyliczania rekompensat. W obu tych sprawach rybacy mają możliwość prowadzenia dalszych negocjacji i nie zostali postawieni przed faktami dokonanymi.



Podstawowym problemem polskiego rybołówstwa jest zły stan bałtyckiej ichtiofauny.

Istotą problemu, a także determinantem rozwoju rybołówstwa bałtyckiego, jest stan całego ekosystemu morskiego, który w coraz mniejszym stopniu sprzyja dobrostanowi ichtiofauny. Z punktu widzenia krajów i społeczeństw nadbałtyckich ochrona i zrównoważone wykorzystanie Morza Bałtyckiego mają najwyższy priorytet.

32 Wróbel, P. (2024). *Wyścig z czasem. Kiedy morska energetyka wiatrowa wejdzie do gry?* Forum Energii.

33 Kubiczek, P., Smoleń, M., Żelisko, W. (2023). *Polska prawie bezemisyjna. Cztery scenariusze transformacji energetycznej do 2040 r.* Instrat Policy Paper 06/2023.



Rybołówstwo bałtyckie przechodzi głęboką transformację spowodowaną głównie małymi kwotami połowowymi, a w pewnym stopniu także budową MFW.

Po dostosowaniu wielkości floty do ilości poławianych ryb i zmieniających się warunków ekosystemowych, polskie rybołówstwo będzie mogło funkcjonować jeszcze przez wiele dekad. Proces ten przebiega zgodnie z założeniami sprawiedliwej transformacji, ponieważ odejście armatorów i załóg od rybołówstwa opiera się na dobrowolności i jest łagodzone wysokimi rekompensatami. Mniejsza flota rybacka będzie miała lepsze warunki do prowadzenia biznesu przy zmniejszonej presji na ochronę zasobów środowiskowych.



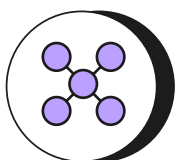
Rozwój sektora MEW w Polsce ma wykreować 63 tys. miejsc pracy, ale niewiele z nich będzie dostępnych dla rybaków.

Branża offshore ma bardzo wysokie wymagania m.in. zawodowe, językowe i zdrowotne. Największe możliwości zawodowe dla rybaków, choć obecnie mocno ograniczone, tworzą: wykorzystanie polskich kutrów do obsługi farm oraz miejsca pracy oferowane załodze na tych i innych statkach specjalistycznych. Nie bez znaczenia w kontekście możliwości przekwalifikowania się jest też zaawansowany wiek wielu rybaków.



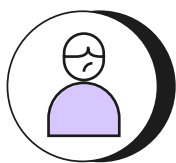
Sprawiedliwa transformacja rybołówstwa bałtyckiego już się dzieje.

Rybołówstwo bałtyckie otrzymuje bardzo wysokie dotacje z funduszy unijnych od 2004 r. W latach 2014–2020 wyniosły one ponad 800 mln zł. Pieniądze publiczne finansują wiele priorytetów, w tym dywersyfikację działalności gospodarczej oraz podniesienie lub zmianę kwalifikacji zawodowych. Rekompensaty za wycofanie się z branży trafiają zarówno do armatorów kutrów, jak i ich załóg. Dodatkowo miejscowości nadmorskie są bardzo atrakcyjnym regionem inwestycyjnym i turystycznym.



Dopełnieniem procesu powinna być współpraca sektora rybackiego z sektorem MEW oraz bogatsza oferta pracy dla rybaków, zwłaszcza dla członków załóg.

Rybacki doskonale znają Morze Bałtyckie i jego specyficzne uwarunkowania. Posiadają wieloletnie doświadczenie w pracy na tym akwenie, są też odpowiedzialną i przyzwyczajoną do wymagającej pracy grupą zawodową. Podmioty z branży MEW powinny skorzystać z tego doświadczenia i na nim budować współpracę z rybakami. Szczególnie ważne jest zbudowanie wiarygodnej i atrakcyjnej oferty dla członków załóg kutrów rybackich, ponieważ jest to bardzo wrażliwa na zmiany grupa społeczna.



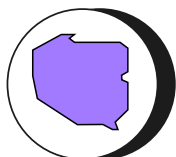
Sytuacja załóg kutrów rybackich jest gorsza niż armatorów.

Załogi nie mają silnej reprezentacji pracowniczej i ich potrzeby są w mniejszym stopniu brane pod uwagę. Jednym z kierunków reform powinno być rozpoznanie członków załóg statków jako najstarszego ogniwa w rybołówstwie i zwiększenie wsparcia dla nich.



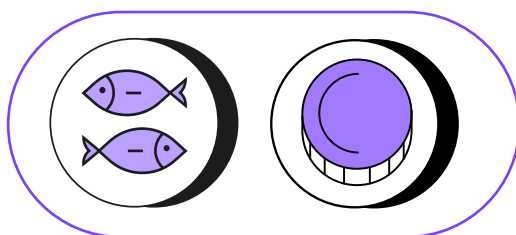
Porozumienie sektorowe na razie tylko częściowo spełniło swoją rolę.

Zaletą tego porozumienia jest to, że angażuje wszystkich najważniejszych interesariuszy z poszczególnych środowisk. Wadą – niezdefiniowana odpowiedzialność za wdrożenie ustaleń porozumienia w życie. Dodatkowo przeciągające się rozmowy i trudności z osiągnięciem kompromisu mogą zmniejszać zaufanie rybaków do całego procesu. Dlatego tak pilne jest zapisanie kluczowych ustaleń w przepisach prawa, rychłe przyjęcie Kodeksu Dobrych Praktyk poprzedzone pogłębionym dialogiem z rybakami oraz ustalenie mechanizmu rekompensat.



Odpowiedzialność państwa jest większa niż odpowiedzialność deweloperów.

Deweloperzy wypełnią swoje zobowiązania w zakresie współpracy z rybakami i wypłaty rekompensat. Nie chcą i nie powinni oni angażować się w ogólną poprawę kondycji polskiego rybołówstwa. W ramach sprawiedliwej transformacji odpowiedzialność instytucji publicznych względem rybaków jest większa – obejmuje zarówno kompensowanie negatywnego wpływu MEW, jak i innych regulacji, np. środowiskowych, które wpływają na kondycję ekonomiczną sektora.



6. Aneks

6.1. Rybołówstwo morskie w Polsce – wybrane liczby i informacje

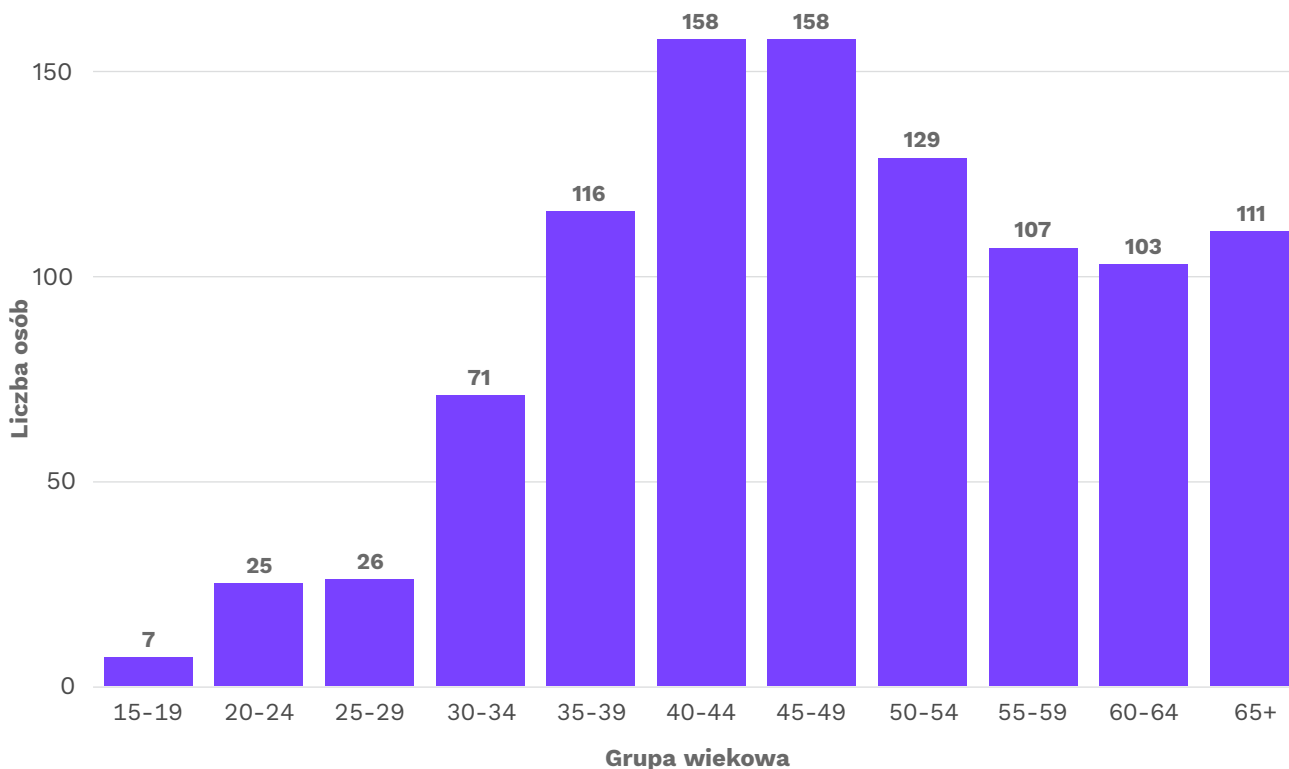


Zatrudnienie

Różne źródła podają nieco odmienne wartości w zakresie liczby osób pracujących w polskim rybołówstwie bałtyckim, dlatego ich liczbę można oszacować na ok. 2–2,5 tys. pracowników w 2022 r. Znaczną część pracowników stanowią armatorzy, czyli operatorzy lub właściciele statków (często również pływający na statkach, np. jako szyprowie). W 2024 r. liczba armatorów wpisanych do rejestru MRiRW wynosiła 1226 osób, co oznacza, że w przybliżeniu na jednego armatora przypada jeden członek załogi. Średnia wieku w rybołówstwie jest dość wysoka – wynosi 48 lat.

WYKRES 6. STRUKTURA WIEKU RYBAKÓW BAŁTYCKICH W POLSCE W 2023 R.

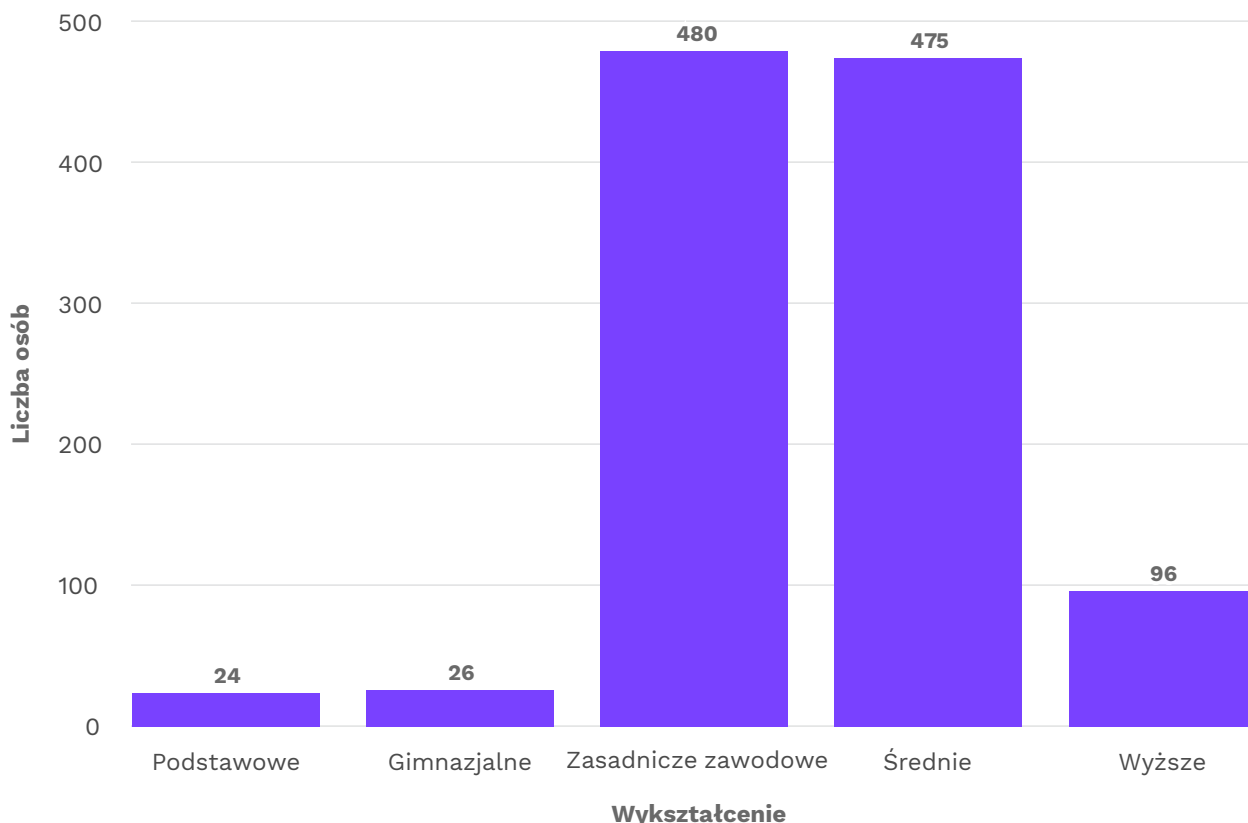
Najliczniejszą grupą rybaków bałtyckich są ci w wieku 40–49 lat



Źródło: opracowanie własne Fundacji Instrat na podstawie danych przekazanych przez MRiRW w 2024 r. Dane dotyczą 1011 osób pracujących w rybołówstwie.

WYKRES 7. STRUKTURA WYKSZTAŁCENIA RYBAKÓW BAŁTYCKICH W POLSCE W 2023 R.

Większość rybaków posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie

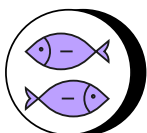


Źródło: opracowanie własne Fundacji InStrat na podstawie danych przekazanych przez MRiRW w 2024 r. Dane dotyczą 1011 osób zatrudnionych w rybotófstwie.



Flota

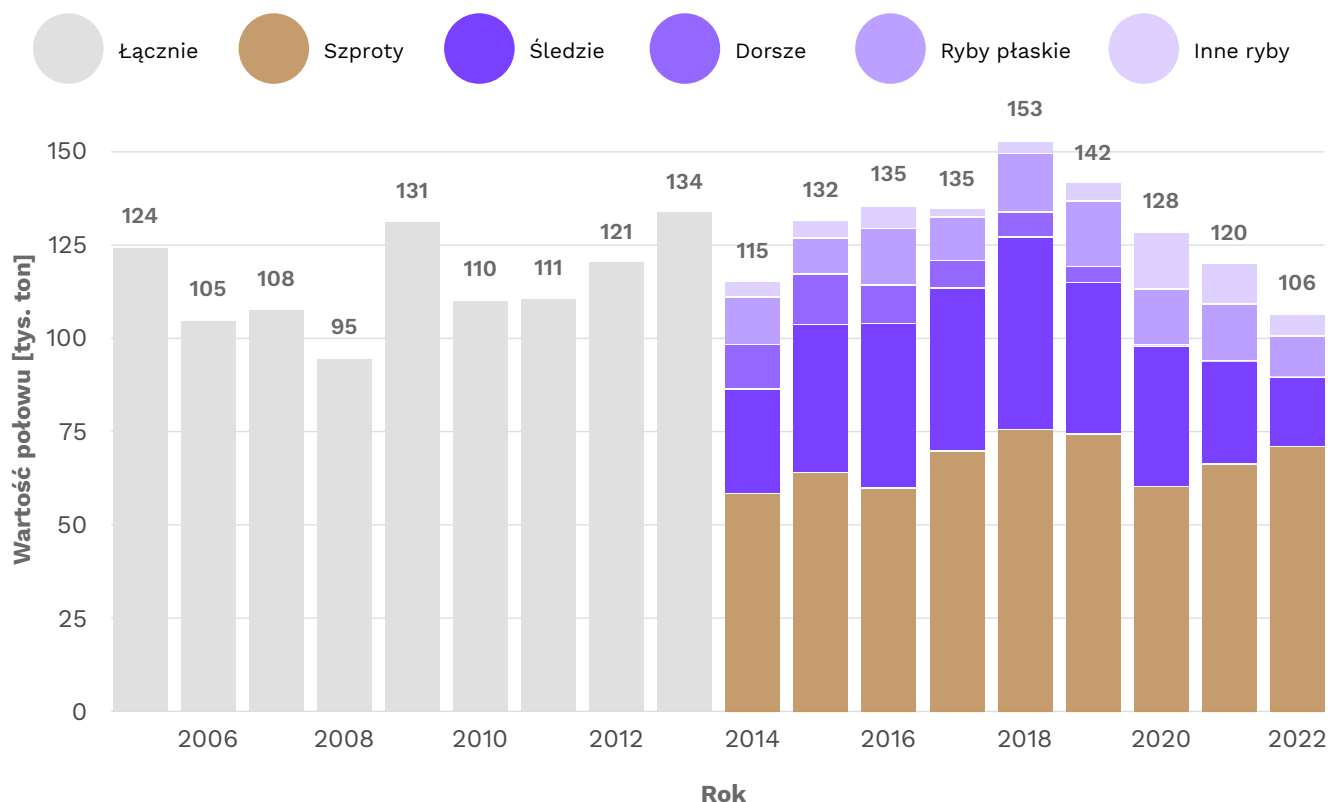
W 2022 r. polska flota rybacka liczyła 824 jednostki, z których przeważającą większość stanowiły statki o długości kadłuba poniżej 12 m. Zaraz po wejściu Polski do UE, w latach 2004–2005, liczba statków rybackich zmniejszyła się o 30%, natomiast w latach 2005–2022 o kolejnych 15% (wykres 1, s. 9).



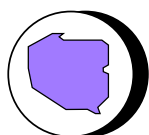
Poławiane ryby

Najczęściej poławiane przez polskich rybaków bałtyckich gatunki ryb to szprot, śledź oraz dorsz, przy czym połowy tego ostatniego zostały w ostatnich latach drastycznie zmniejszone poprzez wprowadzenie zakazu ukierunkowanego połowu. Dorsza można obecnie łowić wyłącznie jako przyłów (czyli przy okazji połowów innych ryb, przy czym nie może on stanowić więcej niż 49% tych połowów).

WYKRES 8. POŁÓW RYB WEDŁUG GATUNKU LUB KATEGORII W KOLEJNYCH LATACH (DOTYCZY BAŁTYKU I ZALEWÓW)



Źródło: opracowanie własne Fundacji Inostrat na podstawie *Roczników Statystycznych Gospodarki Morskiej* GUS. Do 2013 r. podano tylko wartości łączne.



Polskie rybołówstwo a sektor przetwórczy

Polska należy do unijnych liderów przetwórstwa rybnego. Pod względem obrotu w 2021 r. uplasowała się na trzecim miejscu w skali UE. Polskie zakłady zatrudniają co piątą osobę pracującą w tym sektorze (Komisja Europejska, 2024). Do czołowych produktów powstających w polskich zakładach należą świeże filety rybne, łosoś wędzony oraz przetwory ze śledzi. Według cyklicznego raportu unijnego na temat kondycji przetwórstwa rybnego z 2024 r., krajowy surowiec zaspokajał tylko 25–30% potrzeb polskiego przetwórstwa rybnego (tamże). Inna publikacja Komisji Europejskiej wskazuje, że rynek przetwórstwa rybnego w Polsce jest zdominowany przez surowiec z importu i jest przez to wysoce zależny od cen ryb na światowych rynkach (Komisja Europejska, 2020).

Dokładny udział rybołówstwa bałtyckiego w dostarczaniu surowca dla krajowego sektora przetwórczego nie jest znany. W 2022 r. produkcja sektora przetwórstwa rybnego w Polsce wyniosła 604,1 tys. ton (Drożdż, Hryszko, 2023). W tym samym roku połowy bałtyckie opiewały na 109,7 tys. ton. Przy założeniu, że całość wyładunku została przeznaczona na rynek przetwórczy, udział krajowych połowów bałtyckich w przetwórstwie wyniosłby niecałe 20%. Jest to zbieżne z podanymi wyżej szacunkami dla 2024 r.

6.2. Morska energetyka wiatrowa w Polsce – najważniejsze informacje

W 2024 r. Polska nie posiada jeszcze żadnej działającej morskiej farmy wiatrowej, jednak w ostatnich latach rozwój pierwszych projektów przyspieszył. Nowo powstający sektor energetyki jest postrzegany jako kluczowy element strategii transformacyjnej Polski mającej na celu:

- zmniejszenie zależności kraju od paliw kopalnych,
- umocnienie bezpieczeństwa energetycznego Polski,
- wypełnienie luki generacyjnej, czyli niedoboru mocy wytwórczych wskutek wycofania z eksploatacji części węglowych elektrowni konwencjonalnych.

Rozwój MEW w Polsce wpisuje się również w szersze działania Unii Europejskiej mające na celu odpowiedź na wyzwania związane z inwazją Rosji na Ukrainę i wynikający z niej kryzys energetyczny. W perspektywie długoterminowej morska energetyka wiatrowa ma szansę stać się jednym z filarów zrównoważonego i odpornego na zawirowania rynkowe krajowego systemu elektroenergetycznego. Jednocześnie rozwój tego sektora otwiera nowe możliwości dla polskiej gospodarki, przynosząc korzyści technologiczne i ekonomiczne, oraz tworząc przy tym nowoczesne miejsca pracy.

Bałtyk, ze względu na swoje unikalne warunki meteorologiczne i geograficzne, stanowi atrakcyjne miejsce dla rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. Przeciętna prędkość wiatru w zakresie 8–10 m/s i gęstość mocy wiatrowej oscylująca między 850 a 880 W/m² wskazują na znaczący potencjał dla rozwoju MEW. Choć te parametry na Bałtyku są niższe niż na Morzu Północnym, to przewyższają potencjał innych regionów Europy. Korzystne warunki, takie jak płytkość Morza Bałtyckiego (średnia głębokość wynosi ok. 55 m), umożliwiają łatwiejszą i tańszą instalację turbin. Ponadto charakterystyka polskiej wyłącznej strefy ekonomicznej pozwala umiejscowić morskie farmy wiatrowe w sposób minimalizujący ich widoczność z lądu i wpływ na turystykę. Stosunkowo niewielki poziom bioróżnorodności i niskie zasolenie wody redukują natomiast ryzyko korozji i potencjalny negatywny wpływ MFW na środowisko morskie.

Według analiz Fundacji InStrat (Czyżak, Sikorski i in., 2021) w polskiej wyłącznej strefie ekonomicznej moc zainstalowana może sięgać 31,2 GW. PSEW podaje jeszcze wyższy potencjał, wynoszący nawet 33 GW, przy łącznej średniej produktywności 130,3 TWh (Pogorzelski i in., 2022). Szacunki te są bardziej optymistyczne niż niektóre starsze analizy wykonane dla południowego Bałtyku. Komisja Europejska w opracowaniu z 2019 r. wskazała, że całkowity techniczny potencjał wiatrowy Morza Bałtyckiego sięga 93,5 GW, z czego tylko 12 GW przypada Polsce (Komisja Europejska, 2019). W tym samym roku organizacja branżowa WindEurope określiła te liczby odpowiednio na 83 i 28 GW (WindEurope, 2019).

W 2023 r. podniesiono ambicje z 11 do 18 GW do końca lat 30. W wyniku nowelizacji ustawy offshore zwiększono wcześniej zaplanowane moce wytwórcze w polskiej części Morza Bałtyckiego, wprowadzając nowe wolumeny aukcyjne, które będą przyznawane na zasadach wolnorynkowych w ramach II fazy. Ustawa offshore w aktualnym brzmieniu przewiduje możliwość przyznania w latach 2025–2032 prawa do pokrycia ujemnego salda inwestycjom o łącznej mocy wynoszącej 12 GW.



Projekty morskich farm wiatrowych

Przyjmuje się, że rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Polsce jest podzielony obecnie na dwa etapy. Tak zwana I faza obejmuje projekty morskich farm wiatrowych o łącznej mocy zainstalowanej 6 GW, dla których udzielono pozwolenia na wznoszenie sztucznych wysp (PSZW) w latach 2012–2013. Otrzymały one w ramach decyzji Prezesa URE wsparcie na zasadzie kontraktu różnicowego. Miejscami koncentracji tych inwestycji są obszary wytyczone w obrębie Ławicy Słupskiej i Ławicy Środkowej. W pierwszym etapie rozwoju morskiej energetyki wiatrowej biorą udział zarówno spółki skarbu państwa (Orlen i PGE), jak i podmioty prywatne (Polenergia) czy deweloperzy, którzy rozwijają projekty samodzielnie bądź w partnerstwie w ramach konsorcjum *joint venture* (tabela 1). Charakterystyczna dla tego etapu jest współpraca pomiędzy zagranicznymi podmiotami z doświadczeniem w branży offshore z dużymi przedsiębiorstwami krajowymi. Najbardziej zaawansowana morska farma wiatrowa, Baltic Power, ma zostać przyłączona do krajowego systemu elektroenergetycznego w roku 2026.

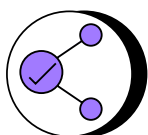
TABELA 1. INWESTYCJE W RAMACH I FAZY

Projekt	Inwestorzy	Moc w GW	Termin uruchomienia
Baltic Power	Orlen/Northland Power	1,2	2026
Baltica 2	PGE/Orsted	1,5	2027
Bałtyk II	Polenergia/Equinor	0,7	2027
Bałtyk III	Polenergia/Equinor	0,7	2027
BC – Wind	Ocean Winds	0,5	2028
Baltica 3	PGE/Orsted	1	2030
F.E.W. Baltic II	RWE	0,4	do 2030

Źródło: Fundacja Instraat na podstawie informacji opublikowanych na stronach internetowych PGE, Orlen, Ocean Winds, RWE i Polenergii oraz ISBnews [dostęp 10.09.2024].

W następnej kolejności, w ramach II fazy, elektrownie wiatrowe mają powstać na obszarze Ławicy Odrzanej oraz w pozostałych częściach Ławicy Słupskiej i Ławicy Środkowej. Do realizacji w kolejnej dekadzie zaplanowane są już dwa projekty znajdujące się w północnych rejonach wyłącznej strefy ekonomicznej Polski – Baltica 1 (PGE) oraz MFW Bałtyk I (Polenergia/Equinor).

Pozostałe działania przeprowadzone przez Ministerstwo Infrastruktury w celu rozdysponowania 11 kolejnych pozwoleń w lokalizacjach zdefiniowanych w załączniku 2 ustawy offshore zostały zakończone w październiku 2023 r. na korzyść polskich podmiotów – po pięć PSZW przypadło Polskiej Grupie Energetycznej i koncernowi Orlen, a jeden obszar (53.E.1) nadal pozostał nierozstrzygnięty. Przyznawanie lokalizacji odbyło się w ramach konkurencyjnego systemu punktowego. Do resortu wpłynęły łącznie 132 wnioski, co świadczy o dużym zainteresowaniu deweloperów udziałem w kolejnym etapie budowy farm wiatrowych w polskiej części Morza Bałtyckiego.



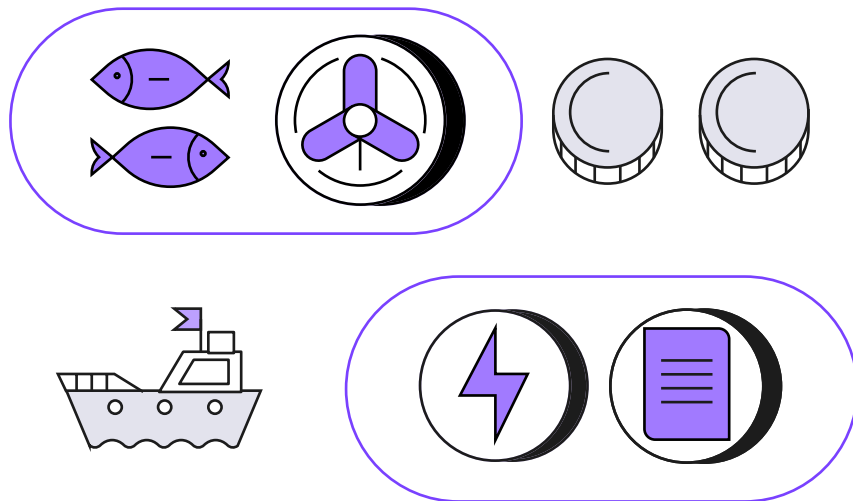
Nowe inwestycje i infrastruktura towarzysząca

Rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Polsce wiąże się z koniecznością dużych inwestycji w infrastrukturę, która umożliwi montaż, instalację, utrzymanie oraz serwisowanie farm wiatrowych na Morzu Bałtyckim. Wymaga to rozbudowy specjalistycznych portów, baz serwisowych, stoczni i fabryk, które będą obsługiwać te inwestycje.

Kluczowe są dwa terminale instalacyjne – w Świnoujściu, budowany przez Orlen i planowany do ukończenia w 2025 r., oraz w Gdańsku, który ma powstać do 2026 r. w na terenie kompleksu Baltic Hub. Te wielkoskalowe porty zostaną wyposażone w infrastrukturę niezbędną do obsługi i montażu dużych komponentów turbin wiatrowych, takich jak łopaty, gondole, wieże i fundamenty. Oprócz terminali na terenie mniejszych portów w miejscowościach nadmorskich, takich jak Łeba, Ustka czy Władysławowo, powstaną bazy operacyjno-serwisowe, służące jako ośrodki koordynacji i konserwacji morskich farm wiatrowych. W obsłudze projektów II fazy rozważa się także uczestnictwo portów w Darłowie i Kołobrzegu.

Równoległe polski program rozwoju offshore wind przyciąga inwestycje europejskich producentów kluczowych komponentów. Miastem dysponującym wieloma terenami inwestycyjnymi, które znajduje się relatywnie niedaleko terminalu w Świnoujściu, jest Szczecin. To tam powstaną trzy duże zakłady produkcyjne łopat, gondol i wież. Za dwoma pierwszymi stoi duński Vestas, za trzecim hiszpański Windar. Kolejna fabryka wież powstaje w Gdańsku jako efekt współpracy polsko-hiszpańskiej pomiędzy Baltic Towers i GRI Renewables Industries. Nowe projekty infrastrukturalne podkreślają strategiczne znaczenie polskiego rynku offshore, a sprzyjające otoczenie regulacyjne tworzy korzystne warunki inwestycyjne dla potentatów światowego łańcucha dostaw.

Integracja 18 GW nowych mocy z krajowym systemem elektroenergetycznym wymaga inwestycji w rozbudowę infrastruktury wyprowadzenia mocy. Oprócz morskich trafostacji i kabli energetycznych, będących częścią kompleksu MFW, konieczna jest budowa lub modernizacja urządzeń na lądzie, za które odpowiada operator systemu przesyłowego, czyli Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Morskie farmy wiatrowe zostaną przyłączone do czterech stacji elektroenergetycznych – Choczewo, Słupsk Wierzbęcin, Krzemienica oraz nowej stacji na Pomorzu Zachodnim. Równoległe zaplanowano wybudowanie nowych linii elektroenergetycznych, w szczególności tzw. mostu energetycznego północ-południe o długości 720 km łączącego nowe, nadmorskie źródła wytwórcze z energochłonnymi odbiorcami na Górnym Śląsku.



Wykaz skrótów

FER	Fundusze Europejskie dla Rybactwa 2021–2027
ICES	Międzynarodowa Rada Badań Morza (ang. <i>International Council for the Exploration of the Sea</i>)
MEW	Morska energetyka wiatrowa
MFW	Morskie farmy wiatrowe
PO RYBY	Program Operacyjny „Rybactwo i Morze” 2014–2020
PSZW	Pozwolenie na wznoszenie i wykorzystywanie sztucznych wysp
PZPPOM	<i>Plan zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich</i>
UOM	<i>Ustawa z dnia 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej</i> (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1125)
URE	Urząd Regulacji Energetyki
WPRyb	Wspólna Polityka Rybołówstwa
WSE	Wyłączna Strefa Ekonomiczna

Bibliografia

- Borowczyk, Z., Rączka, J. (2024). Czy sprawiedliwa transformacja pomoże rozwiązać problemy kobiet na rynku pracy? Przypadek regionów węgla brunatnego w Polsce. Instrat Working Paper 01/2024. <https://instrat.pl/wp-content/uploads/2024/09/Instrat-Working-Paper-01-2024-Czy-sprawiedliwa-transformacja-pomoze-rozwiazac-problemy-kobiet-na-ryнку-pracy.pdf>.
- Ciołek, D. i in. (2018). *The perspective of Polish fishermen on maritime spatial planning*. *Ocean & Coastal Management*, „Ocean & Coastal Management” 166, s. 113–124. <https://doi.org/10.1016/j.ocecoaman.2018.07.001>.
- Czyżak, P., Wrona, A. (2021). *Droga do celu. Odejście od węgla w polskiej elektroenergetyce*. Instrat Policy Paper 01/2021. <https://instrat.pl/odejscie-od-węgla>.
- Drożdż, J., Hryszko, K. (2023). *Przetwórstwo*. W: Hryszko, K. (red). *Rynek Ryb. Stan i perspektywy*. Nr 34. Analizy rynkowe. Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - PIB, 30-34.
- Komisja Europejska. (2023). *Roczny raport ekonomiczny dotyczący floty rybackiej UE za 2023 r.* Urząd Publikacji Unii Europejskiej. <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/d7029e49-6d78-11ee-9220-01aa75ed71a1/language-en>.
- Komisja Europejska. (2022). *Roczny raport ekonomiczny dotyczący floty rybackiej UE za 2022 r.* Urząd Publikacji Unii Europejskiej. <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/bba413d1-484c-11ed-92ed-01aa75ed71a1/language-en>.
- GUS. *Roczniki Statystyczne Gospodarki Morskiej za lata 2004–2023*.
- Karnicki, Z., Radtke, K. (2019). *Historia dorszowej zapaści*, „Wiadomości rybackie” 5–6. <https://mir.gdynia.pl/historia-dorszowej-zapasci/>.
- Kępka, K., Ziomek, J. (2020). *Jednotematyczne badanie świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski. Energia wiatrowa – lądowa i morska: Raport z badania*. Wykonane przez PBS Sp. z o.o. na zlecenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska (MKiŚ).
- Komisja Europejska. (2019). *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Europejski Zielony Ład (COM/2019/640 final)*.
- Komisja Europejska. (2020). *Roczny raport ekonomiczny dotyczący floty rybackiej UE za 2020 r.*, Urząd Publikacji Unii Europejskiej. <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/dbcabb5c-3dba-11eb-b27b-01aa75ed71a1/language-en>.
- International Council for the Exploration of the Sea. (2022). *ICES Ecosystem Overviews, Baltic Sea Ecoregion*. https://ices-library.figshare.com/articles/report/Baltic_Sea_Ecoregion_Ecosystem_overview/21725438?file=38559566.
- Komisja Europejska. (2024). *Raport ekonomiczny na temat przemysłu przetwórstwa rybnego w UE*. Urząd Publikacji Unii Europejskiej. <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/bac7e2a8-d9d4-11ee-b9d9-01aa75ed71a1/language-en>.
- Malkowska, A. (2010). *Droga ku zrównoważonemu rybołówstwu Morza Bałtyckiego: na przykładzie Polski*. „Ekonomiczne problemy usług” 49, s. 275–285. [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Ekonomiczne_Problemy_Uslug/Ekonomiczne_Problemy_Uslug-r2010-t-n49/Ekonomiczne_Problemy_Uslug-r2010-t-n49-s275-285.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Ekonomiczne_Problemy_Uslug/Ekonomiczne_Problemy_Uslug-r2010-t-n49/Ekonomiczne_Problemy_Uslug-r2010-t-n49-s275-285/Ekonomiczne_Problemy_Uslug-r2010-t-n49-s275-285.pdf).

- Ministerstwo Klimatu i Środowiska. (2021). *Polityka energetyczna Polski do 2040 r.* <https://www.gov.pl/attachment/3209a8bb-d621-4d41-9140-53c4692e9ed8>.
- Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. (2023). *Rejestr uznanych organizacji producentów ryb.* <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/rejestr-uznanych-organizacji-producentow-ryb>.
- Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. (2024) *Wykaz operacji - Program Operacyjny „Rybacktwo i Morze” (PO RYBY 2014-2020).* <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/po-ryby-2014-2020---wykaz-operacji---30062019> [dostęp: 3.10.2024].
- Najwyższa Izba Kontroli. (2022). *Informacja o wynikach kontroli: Rozwój morskiej energetyki wiatrowej.* Delegatura w Gdańsku.
- Nowaczyk, P. (2015). *Analiza wpływu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej na krajowe rybołówstwo morskie.* Zeszyty Naukowe SGGW Ekonomia i Organizacja Gospodarki Żywnościowej, 110, 81-95.
- Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej. (2022). *Potencjał morskiej energetyki wiatrowej. Nowy potencjał Bałtyku: 33 GW mocy i 20 nowych obszarów pod MFW (RAPORT)* (psew.pl).
- Prezentacja wyników ankiety przeprowadzonej wśród członków załóg statków rybackich w ramach prac grupy roboczej nr 1 Rozwój kadr i system kształcenia w ramach *Porozumienia sektorowego na rzecz rozwoju morskiej energetyki wiatrowej w 2024 r.* Ankieta została przekazana Instratowi przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi 29 maja 2024 r.
- Psuty, I. i in. (2020). *Integrating small-scale fisheries into Polish maritime spatial planning.* „Marine Policy” 120. <https://doi.org/10.1016/j.marpol.2020.104116>.
- *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 2021 r. w sprawie przyjęcia planu zagospodarowania przestrzennego morskich wód wewnętrznych, morza terytorialnego i wyłącznej strefy ekonomicznej w skali 1:200 000* (Dz.U. z 2021 r. poz. 935 ze zm.).
- *Ustawa z dnia 17 grudnia 2020 r. o promowaniu wytwarzania energii elektrycznej w morskich farmach wiatrowych* (t.j. Dz.U. 2024 r. poz. 182).
- *Ustawa z dnia 19 grudnia 2014 r. o rybołówstwie morskim* (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 243).
- *Ustawa z dnia 21 marca 1991 r. o obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej i administracji morskiej* (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1125).
- Urząd Morski w Gdyni. (2019). Prezentacje z czwartego krajowego spotkania konsultacyjnego z 6 czerwca 2019 r. https://www.umgdy.gov.pl/plan_morski/czwarte-spotkanie-konsultacyjne-konferencja-koncowa/ [dostęp: 2.10.2022].
- Urząd Morski w Gdyni. (2021). Wykaz uwag i wniosków do projektu planu zagospodarowania przestrzennego polskich obszarów morskich w skali 1:200 000 (V4) dostępny na stronie Urzędu Morskiego w Gdyni. https://www.umgdy.gov.pl/plan_morski/czwarte-spotkanie-konsultacyjne-konferencja-koncowa/ [dostęp: 3.10.2024].
- Urząd Morski w Gdyni. Notatka ze spotkania z dnia 21 listopada 2017 r. przekazana Instratowi w dniu 19 lipca 2024 r.
- WindEurope. (2019). *Our energy, our future: How offshore wind will help Europe go carbon-neutral.* <https://windeurope.org/intelligence-platform/product/our-energy-our-future/>.
- Wróbel, P. (2024). *Wyścig z czasem. Kiedy morska energetyka wiatrowa wejdzie do gry?* Forum Energii. <https://www.forum-energii.eu/offshore-stan-gry>.
- Zajdler, R. (2012). *Regulacje prawa krajowego dotyczące inwestycji w farmy wiatrowe (wybrane aspekty).* Instytut Sobieskiego.

